

WSPÓLNOTA MARKI



Biuletyn Wyborczy MAZOWIECKIEJ WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ

MAZOWIECKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

*Służymy ludziom,
nie partiom!*

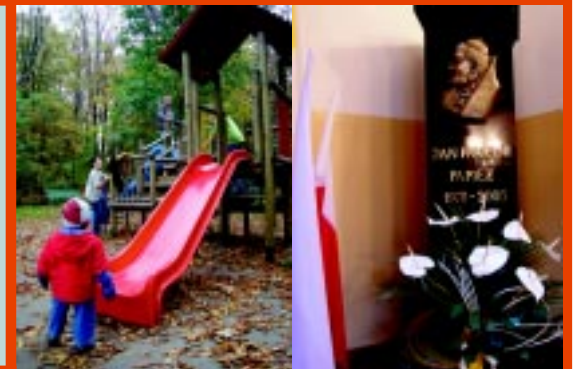
NASZ BURMISTRZ

LISTA nr 24

Janusz Werczyński

NASZ PROGRAM to m.in.:

- DOPROWADZIMY DO JAK NAJSZYBSZEGO WYKONANIA OBWODNICY MAREK.
- CZAS NAJWYŻSZY NA PRZYGOTOWANIE KOMPLEKSOWEGO PROGRAMU BUDOWY SIECI DRÓG GMINNYCH. NIE TYMCZASOWYCH, ALE DOCELOWYCH. DRÓG Z ODWODNIENIEM.
- DOPROWADZIMY DO OBJĘCIA MAREK MIEJSKĄ STREFĄ AUTOBUSOWĄ – ZMNIEJSZĄ SIĘ OPŁATY ZA PRZEJAZD DO POZIOMU OPŁAT WARSZAWSKICH. DOPROWADZIMY DO URUCHOMIENIA NOWEJ LINII AUTOBUSOWEJ ŁĄCZĄCĄ MARKI Z LEWOBRZEŻNĄ WARSZAWĄ (POPRZEZ UL. LEWANDÓW).
- ZDOBĘDZIEMY DOTACJE UNIJNE I WYBUDUJEMY KANALIZACJĘ. JEST TO MOŻLIWE!
- ZAKOŃCZYMY ROZBUDOWĘ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3. WYBUDUJEMY SAŁĘ WIDOWISKOWO-SPORTOWĄ PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4. ROZPOCZNIEMY BUDOWĘ NOWOCZESNYCH URZĄDZEŃ SPORTOWYCH PRZY KAŻDEJ ZE SZKÓŁ. PRZYGOTUJEMY BUDOWĘ NOWEGO GIMNAZJUM.
- ROZPOCZNIEMY RENOWACJĘ PRZĘDZALNI I KAMIE-
NIC. STANĄ SIĘ ONE WIZYTÓWKĄ MAREK.



REALIZACJA NASZEGO PROGRAMU STWORZY WARUNKI, W KTÓRYCH DOTYCHCZASOWI ORAZ NOWI MIESZKAŃCY MAREK BĘDĄ AKTYWNYMI UCZESTNIKAMI ŻYCIA NASZEJ SPOŁECZNOŚCI.

NASZ PROGRAM

Polska od dnia 1 maja 2004 roku jest członkiem Unii Europejskiej. Daje to naszemu Miastu realne szanse na przyspieszenie tempa rozwoju poprzez skorzystanie z unijnej pomocy finansowej w celu realizacji przedsięwzięć istotnych dla rozwoju naszego miasta. W ostatnich latach koncentrowaliśmy się na przygotowaniu projektów, które będą dofinansowane ze środków unijnych. Głównym celem naszego programu jest realizacja tych projektów i optymalne wykorzystanie nadarżającej się okazji.

TIR-om dziękujemy



Główna ulica Marek bywa zmorą dla mieszkańców.

Aleją Piłsudskiego (droga krajowa Nr 8) przejeżdża w ciągu doby ponad 43 tysiące pojazdów. Należy ona do najbardziej zatłoczonych tras komunikacyjnych w sąsiedztwie Warszawy. Zwłaszcza uciążliwy jest ruch samochodów ciężarowych o dużym tonażu (tiry).

Od dawna zabiegamy o budowę obwodnicy dla Marek (droga ekspresowa S-8). W planie zagospodarowania przestrzennego zarezerwowaliśmy pas gruntu pod jej budowę. Inwestycja ma być rozpoczęta w 2010 roku. To nie jest bliska perspektywa i dlatego nie możemy pozwolić na przesunięcie terminu.

ZROBIMY WSZYSTKO, ABY OBWODNICA MAREK ZOSTAŁA JAK NAJSZYBCIEJ WYKONANA.

Komisariat i kamery



Stąła obecność patroli policyjnych na naszych ulicach jest konieczna dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

Przestępstwa przeciwko mieniu oraz chuligańskie wybryki wpływają na brak poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Marecka policja pracuje w fatalnych warunkach.

W minionej kadencji na pomoc policji przeznaczyliśmy kwotę 580.000 złotych. Przez blisko dwa lata w Marekach stacjonowała drużyna prewencji, w istotny sposób zwiększając bezpieczeństwo mie-

szkańców. W bieżącym roku wmurowany został kamień węgielny pod budowę nowego komisariatu.

NADAL BĘDZIEMY WSPIERALI POLICJĘ. DOPROWADZIMY DO WYBUDOWANIA NOWEGO KOMISARIATU. ZBUDUJEMY SYSTEM MONITOROWANIA NAJBARDZIEJ ZAGROŻONYCH REJONÓW MIASTA.

Asfalt i kostka

Budowa wodociągu i kanalizacji wymuszają rozsądne podejście do inwestycji drogowych. Troska o pieniądze nie pozwala na budowę dróg, które za chwilę trzeba będzie rozkopywać. Stąd stan mareckich dróg jest zróżnicowany. Występują odcinki o dobrej, jak i odcinki o bardzo złej nawierzchni. Nawet drogi z nawierzchnią bitumiczną najczęściej pozbawione są odwodnienia. W trakcie minionej kadencji prawie czterokrotnie zwiększyliśmy wydatki na utrzymanie dróg. Kilkanaście gminnych ulic stanowiących ważniejsze trakty komunikacyjne zostało wyasfaltowanych. Urządzono kil-

ka kilometrów ulic o ulepszonym standardzie dróg gruntowych. Doprrowadziliśmy do kompleksowej modernizacji ulicy Fabrycznej (droga powiatowa) i ulicy Legionowej (droga wojewódzka). Wybudowaliśmy odwodnienie ulicy Dużej i kilku innych ulic miejskich.

CZAS NAJWYŻSZY NA PRZYGOTOWANIE KOMPLEKSOWEGO PROGRAMU BUDOWY SIECI DRÓG GMINNYCH. NIE TYMCZASOWYCH, ALE DOCELOWYCH. DRÓG Z ODWODNIENIEM.

Jesteśmy gotowi

Istniejąca sieć kanalizacyjna pozwala na zaspokojenie potrzeb mieszkańców osiedli wielorodzinnych. To około 27 % mieszkańców naszego Miasta. Problemem pozostaje brak systemu kanalizacji sanitarnej obejmującej całe miasto.

W zakończonej kadencji wybudowaliśmy dwie przepompownie ścieków oraz kilka kilometrów sieci kanalizacyjnej. Sporządziliśmy pełną dokumentację techniczną sieci kanalizacyjnej.

Mamy projekty a nawet pozwolenia na budowę kanalizacji dla całego miasta. Gotowe jest także Studium Wykonalności programu budowy kanalizacji dla miasta Marki – najważniejszy dokument w procesie starań o dofinansowanie ze środków unijnych. Ich uzyskanie pozwoli na wybudowanie kanalizacji w błyskawicznym tempie.

ZDOBĘDZIEMY DOTACJE UNIJNE I WYBUDUJEMY KANALIZACJĘ.

Pałac, parki i przedziałnia

Pałacyk, park, stara przedziałnia oraz kamienice, stanowiące dziedzictwo po rodzinie Briggsów, są nielicznymi zachowanymi świadectwami naszej przeszłości. Wkrótce majątek ten stanie się własnością Miasta. Opracowaliśmy Program Rewitalizacji – dokument, który pozwoli nam na sięgnięcie po środki unijne na przywrócenie świetności niszczonego obiektom. W trakcie kończącej się kadencji uporządkowany został Miejski Park sąsiadujący z Pałacykiem Briggsów.

ROZPOCZNIEMY RENOWACJĘ PRZĘDZALNI I KAMIENIC, KTÓRE STANĄ SIĘ WIZYTÓWKĄ MAREK.

ZADBAMY O ODPOWIEDNIE WARUNKI DLA FUNKCJONOWANIA MARECKIEGO OŚRODKA KULTURY I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ MIASTA MARKI



Powstanie hala sportowa

Wzrost liczby mieszkańców Miasta stał się przyczyną deficytu miejsc w samorządowych placówkach oświatowych. Trzy przedszkola publiczne nie oferują wystarczającej ilości miejsc dla chętnych. Ciasno zrobiło się zwłaszcza w Szkole Podstawowej Nr 3. Baza sportowa szkół pozostawia także wiele do życzenia. Poważnym problemem pozostają warunki, w których działa Gimnazjum Nr 1



Projekt rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 3 - prace już rozpoczęto.

mieszczące się w zabytkowym pałacyku adaptowanym na placówkę oświatową.

W ostatnich latach wyposażyliśmy wszystkie szkoły w nowoczesne pracownie informatyczne i urządzenia multimedialne. Mareckie szkoły i przedszkola współpracują z partnerskimi placówkami z różnych państw Europy. Dofinansowujemy działalność kilku niepublicznych przedszkoli. Zapewniamy kształcenie integracyjne w zakresie szkoły podstawowej i gimnazjum. Od lat konsekwentnie realizowany jest program remontów budynków szkolnych, który doprowadził do zasadniczej zmiany ich wizerunku. Rozpoczęliśmy roz-

budowę Szkoły Podstawowej Nr 3. Zakończyliśmy remont budynku Szkoły Podstawowej Nr 2. Gotowy jest projekt sali sportowo-widowiskowej przy Szkole Podstawowej Nr 4. Przygotowaliśmy teren pod budowę nowego gimnazjum.

ZAKOŃCZYMY ROZBUDOWĘ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3. WYBUDUJEMY SAŁĘ WIDOWISKOWO-SPORTOWĄ PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4. ROZPOCZNIEMY BUDOWĘ NOWOCZESNYCH URZĄDZEŃ SPORTOWYCH PRZY KAŻDEJ ZE SZKÓŁ. PRZYGOTUJEMY BUDOWĘ NOWEGO GIMNAZJUM.

NASZ PROGRAM

Wodociąg



Budowa wodociągów to już w zasadzie historia, teraz czas na kanalizację.

Miasto rozwija się w bardzo szybkim tempie i na obszarach wczoraj jeszcze niezamieszkałych, dzisiaj budowane są domy, w których jutro zamieszkają nowi mieszkańcy Marek. Oni już teraz domagają się budowy wodociągu.

W ciągu 8 lat wybudowaliśmy ponad 110 kilometrów sieci wodociągowej. Mamy więcej wodociągu niż Legionowo – miasto prawie trzykrotnie większe od Marek. Jakości wody zazdrozczą nam mieszkańcy sąsiednich gmin a do stacji uzdatniania przyjeżdżają studenci aby poznać nowoczesne technologie. Zakończyliśmy realizację zasadniczej części programu budowy wodociągu. Zadanie to zostało dofinansowane ze środków unijnych kwotą prawie 4.200.000 złotych.

SIEĆ WODOCIĄGOWA BĘDZIE NADAL BUDOWANA. WSZYSCY MIESZKAŃCY ZASŁUGUJĄ NA ZDROWĄ I CZYSTĄ WODĘ.

Rynek w Markach

Marki powstały w wyniku zabudowy koncentrującej się wzdłuż głównej drogi. To zdecydowało o obecnym układzie przestrzennym naszego miasta - nie mamy rynku i brakuje placów publicznych. Jediną publiczną przestrzenią są nasze ulice. Doskwiera nam deficyt miejsc, w których w ciszy i spokoju a jednocześnie atrakcyjnie możemy spędzić czas.

Uporządkowanie Miejskiego Parku spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem mieszkańców. Pięknie prezentuje się zagospodarowany Plac ks. Bronisława Markiewicza. Równie dobre recenzje zebrało wytyczenie tras rowerowych po mareckich lasach. Zbudowaliśmy mały skatepark i kilka placów zabaw dla dzieci. Miasto uzyskało tytuł własności do szeregu nieruchomości, które pozyskaliśmy z zamiarem utworzenia nowej publicznej przestrzeni.

DOPROWADZIMY DO ZAGOSPODAROWANIA TERENU ZREKULTYWOWANEJ ZWAŁKI CZYNIĄC GO MIEJSCEM REKREACJI. ATRAKCYJNYM MIEJSCEM STANIE SIĘ PLAC ZGODY NA ZIELEŃCU. OBIEKT SPORTOWY PRZY UL. WSPÓLNEJ NABIERZE CHARAKTERU CENTRUM SPORTOWO-REKREACYJNEGO. DOPROWADZIMY DO ZAGOSPODAROWANIA CENTRALNEGO PLACU W POBLIŻU URZĘDU MIASTA – POWIĘKSZY ON PRZESTRZEŃ PUBLICZNĄ MAREK.



Teren Marcovii będzie miejscem przyjaznym i zapewniającym relaks.

Autobusem do metra

Autobusy na naszych ulicach będą miejskie nie tylko z nazwy.



Wielu z nas dojeżdża do miejsca nauki lub pracy autobusami komunikacji miejskiej. Współpracujemy w tym zakresie z Warszawą. Komfort podróżowania do stolicy często pozostawia wiele do życzenia. Tłok lub nawet brak możliwości dostania się do autobusu nie należą do rzadkości. Irytuje także konieczność ponoszenia zwiększonej opłaty za przejazd liniami podmiejskimi.

Doprowadziliśmy do znaczącego zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów. Na mareckie linie autobusowe skierowano w godzinach szczytu autobusy nazywa-

ne wielkopojemnymi. Zbudowaliśmy nową pętlę autobusową przy ul. Dużej, która pozwoliła na przedłużenie do Pustelnika linii „805”.

BĘDZIEMY ZMIERZALI DO OBJĘCIA MAREK MIEJSKĄ STREFĄ AUTOBUSOWĄ – ZMNIJSZĄ SIĘ OPŁATY ZA PRZEJAZD DO POZIOMU OPŁAT WARSZAWSKICH. DOPROWADZIMY DO URUCHOMIENIA NOWEJ LINII AUTOBUSOWEJ ŁĄCZĄCĄ MARKI Z LEWOBRZEŻNĄ WARSZAWĄ (STACJĄ METRA NA ŻOLIBORZU).

Zacieśnijmy więzy

Co trzeci mieszkaniec osiedlił się w Markach w ciągu ostatnich 16 lat. To dowód atrakcyjności naszego miasta jako miejsca zamieszkania. Jednak jednym ze skutków dynamicznego przyrostu ludności i związanego z nim intensywnego osadnictwa jest coraz słabsze poczucie więzi lokalnych i brak integracji z lokalną społecznością.

Dla wielu nowych mieszkańców Marki to tylko miejsce wypoczynku po aktywnym dniu spędzonym w stolicy.

Organizujemy w Markach coraz więcej imprez o charakterze sportowym i rekreacyjnym. Wielu sympatyków zdobyły wytyczone w ostatnich latach trasy rowerowe. Współpracujemy z organizacjami

pozarządowymi, których coraz więcej działa w Markach.

REALIZACJA NASZEGO PROGRAMU STWORZY WARUNKI, W KTÓRYCH DOTYCHCZASOWI ORAZ NOWI MIESZKAŃCY MAREK BĘDĄ AKTYWNYMI UCZESTNIKAMI ŻYCIA NASZEJ SPOŁECZNOŚCI.

Zdażyć za rozwojem

BYLI MIESZKAŃCY NIE POZNAJĄ SWOJEGO MIASTA.

Tak szybko, jak ciągu ostatnich 10 lat, Marki nie rozwijały się nigdy. Markowianie, którzy wracają po kilkuletnim pobycie poza rodzinnym miastem nie mogą się nadziwić jak bardzo się zmieniło.

W ciągu kilkunastu lat przybyło nam ponad 1/3 mieszkańców. Przybyło kilkadziesiąt nowych ulic. Kilkaset do-

mów. Marki stają się miastem popularnym, doskonałym do mieszkania w bliskim sąsiedztwie stolicy i świetnym miejscem do prowadzenia biznesu.

Sporządzone plany zagospodarowania przestrzennego, duża sprawność działania urzędu pozytywnie wyróżnia nas na tle wielu podwarszawskich gmin i sprawia, że chętnie inwestują tu firmy i ludzie.

Dynamiczny przyrost ludności i zabudowywanie terenów dotychczas niezagospodarowanych sprawia nie tylko radość i satysfakcję. Powoduje także konieczność zwiększania wydatków na rozwój nowych obszarów. Od lat staramy się nadażyć za rozwojem. Nadrabiamy kilkudziesięcioletnie zaniedbania. Wymaga to ogromu pracy i wyrzeczeń, ale wreszcie zaczęły się pojawiać efekty.

Mamy doskonałą, smaczną i zdrową wodę, której zazdrozczą nam mieszkańcy sąsiednich gmin. Sieć wodociągowa stale się rozwija, aby także nowi mieszkańcy mogli korzystać z dobrej wody. Ogromem pracy przygotowane zostały szczegółowe plany wykonania kanalizacji miejskiej. Po pozyskaniu funduszy europejskich już wkrótce dynamicznie ruszy budowa. Już za 4 lata - większości mieszkańców będzie mogło odprowadzać ścieki bezpośrednio do sieci kanalizacyjnej.

Po zakończeniu budowy podziemnej infrastruktury wreszcie będziemy mogli znacznie zwiększyć inwestycje w drogi i chodniki. Stopniowo będą znikać zablokowane drogi i zalewane ulice, a Marki zyskają prawdziwie miejski charakter.

Dokonania i plany długo można wymienić. Najważniejsze jest jednak to, że Marki były przez ostatnie lata rządzone z dużą odpowiedzialnością. Finanse miasta są stabilne i stanowią podstawę do dalszego rozwoju. Nie na wszystko będziemy mogli sobie pozwolić, ale najważniejsze, że stopniowo będzie nam się mieszkalo coraz lepiej.

Wojna ze śmieciami

Nie satysfakcjonuje nas stan czystości naszego miasta. Nie najlepiej wyglądają nasze ulice, skwery a także prywatne posesje. Problem stanowią także śmieci zalegające w lasach. Trafiają one tam z wielu gospodarstw domowych i placów budów.

Poprzez codzienne sprzątanie staramy się utrzymywać czystość i porządek na ulicach miasta. W przypadku zaśmiecenia terenów prywatnych, właściciele takich

działek zobowiązani są do usuwania zalegających na nich śmieci. Na naszych ulicach stanęły pojemniki do selektywnej zbiórki tworzyw sztucznych i szkła. Wdrożyliśmy także pilotażowy program selektywnej zbiórki odpadów bezpośrednio „u źródła”. Właściciele posesji zbierają odpady do worków, które nieodpłatnie są odbierane.

STWORZYMY SYSTEM SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH BEZPOŚREDNIO Z POSESJI OBEJMĄCY CAŁE MIASTO. BĘDZIEMY SYSTEMATYCZNIE LIKWIDOWALI DZIKIE WYSYPISKA ŚMIECI W MARECKICH LASACH.



WODA DLA MAREK

Dostęp do zdrowej i czystej wody powinien mieć każdy mieszkaniec Marek. Pamiętamy wszyscy dobrze, z jakimi niedogodnościami wiązało się korzystanie z własnych ujęć wody. Na szczęście wspomnienie rudej cieczy ciekącej z kranu jest coraz odleglejsze. Dlatego też będę popierał rozbudowę sieci wodociągowej w naszym mieście. W Markach powstają nowe domy i osiedla, sprządzają się nowi mieszkańcy. Gmina ma obowiązek zaopatrzenia w wodę także ich.



PAWEŁ ŁAZICKI
Kandydatka na Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

Koszty związane z budową sieci wodociągowej w Markach pokrywane są w całości z budżetu. W sąsiednich gminach przed rozpoczęciem budowy sieci w danej ulicy oczekuje się wpłaty przez mieszkańców niemałych środków na poczet jej budowy. A skorzystanie z wodociągu wymaga jeszcze budowy przyłącza. To ogromny wydatek. Jestem przekonany, że sukces wodociągowy Marek jest związany także z podjęciem w przeszłości decyzji o nie pobieraniu dodatkowych opłat. Gdyby je pobierano, do wodociągu przyłączyłoby się zdecydowanie mniej odbiorców. To była bardzo mądra decyzja. Jako radny będę zabiegał o przyjęcie podobnej zasady przy budowie kanalizacji.

Czasy, kiedy byłam skazana na korzystanie z wody z własnego ujęcia wspominam jak zły sen. Żółta woda, brak możliwości wyprania jakichkolwiek białych rzeczy, rudy osad na wannie, umywalce. W tej chwili korzystam z wody z mareckiego wodociągu i uważam, że jest to jedna z lepszych rzeczy, jaka się przydarzyła naszemu miastu w ciągu ostatnich lat.



DANUTA STEFANIAK
Kandydatka na Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 1

Miałem szczęście, że w czasie, gdy pełniłem funkcję radnego, rozpoczęliśmy budowę wodociągu, a także podjęliśmy czynności wstępne do budowy kanalizacji. Miałem świadomość, że wykonanie tych prac, chociaż kosztownych i długotrwałych, jest konieczne, aby to zbiorowisko zabudowań rozciągniętych na długości około ośmiu kilometrów, wzdłuż prostej drogi, mogło sobie rościć prawo do nazywania się miastem. Wiedziałem, że dużo czasu upłynie nim czysta, zdrowa woda dotrze do wszystkich domów. Czas ten wydawał się tak odległy, że trudno sobie było wyobrazić kiedy to nastąpi.



MAREK ŚWIERCZYŃSKI
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Niektórzy wątpili, czy przy ówczesnym stanie finansów miejskich i możliwościach uzyskania kredytów, jest to wykonalne. Byłem przekonany, że trzeba to kontynuować pomimo trudności i pomimo okresowych zwątpień w słuszność zamierzenia. Teraz można powiedzieć, że słowo ciałem się stało, awansowaliśmy w rankingu miast cywilizowanych. Obecnie mam, już silniejsze, bo poparte świadomością sukcesu, przekonanie o konieczności kanalizowania miasta. W obecnej kadencji uczyniono początek, pierwsze odcinki sieci kanalizacyjnej już funkcjonują. Zamierzenie jest trudniejsze technicznie i bardziej kosztowne. Zmieniły się jednak warunki, inne są możliwości finansowania, inna jest świadomość mieszkańców. Dlatego jestem przekonany, że się uda i pragnę, aby większość mieszkańców podzielała moje przekonanie.

Wodociąg Marecki Sp. z o. o. jako miejska spółka komunalna trwale wpisał się w wizerunek miasta Marki i ma już swoją prawie ośmioletnią historię.

Burmistrz miasta Marki - Janusz Werczyński był inicjatorem i realizatorem pomysłu oparcia gospodarki wodno-ściekowej w Markach o profesjonalne przedsiębiorstwo będące w stu procentach własnością miasta Marki. Potrafił swoim pomysłem zarazić ówczesny Zarząd i Radę Miasta a także przekonać następne Rady, aby rozwój sieci wodociągowej i kanalizacyjnej był priorytetowym zadaniem inwestycyjnym na kolejne lata.

Dzisiaj miasto Marki może poszczycić się posiadaniem systemu wodociągowego opartego o system ujęć głębinowych, nowoczesną stację uzdatniania wody i rozbudowaną sieć wodociągową dochodzącą w tym roku do 110 km długości.

W ramach przygotowań do pozyskania środków unijnych na budowę kanalizacji wykonane zostały projekty budowlane kanalizacji sanitarnej oraz studium wykonalności jako niezbędna dokumentacja przy ubieganiu się o środki unijne z Funduszu Spójności.

Marki posiadają już zaczątek kanalizacji sanitarnej odbierającej ścieki z obszarów osiedli mieszkaniowych i tymczasowego przesyłu do kanalizacji warszawskiej.

110 km sieci

Wodociąg Marecki podjął w y z w a n i e utworzenia Jednostki Realizującej Projekt skanalizowania Miasta Marki w ramach uchwalonego wieloletniego planu. Liczymy jak dotychczas na wzorcową dobrą atmosferę i merytoryczną współpracę z Burmistrzem i podległymi mu służbami co było silnym atutem w dotychczasowych działaniach.

Uciążliwością dla naszych mieszkańców są szamba. Budowane kilkanaście i kilkadziesiąt lat temu, najczęściej nieszczelne, położone blisko zabudowań nie pozwalają na pełne zagospodarowanie działki. Koszty związane z wybraniem nieczystości płynnych są o wiele wyższe niż odprowadzanie ich do kanalizacji zbiorczej. Dlatego budowa kanalizacji w naszym mieście spowoduje bardzo korzystne dla mieszkańców obniżenie kosztów oraz znaczącą poprawę stanu środowiska naturalnego.

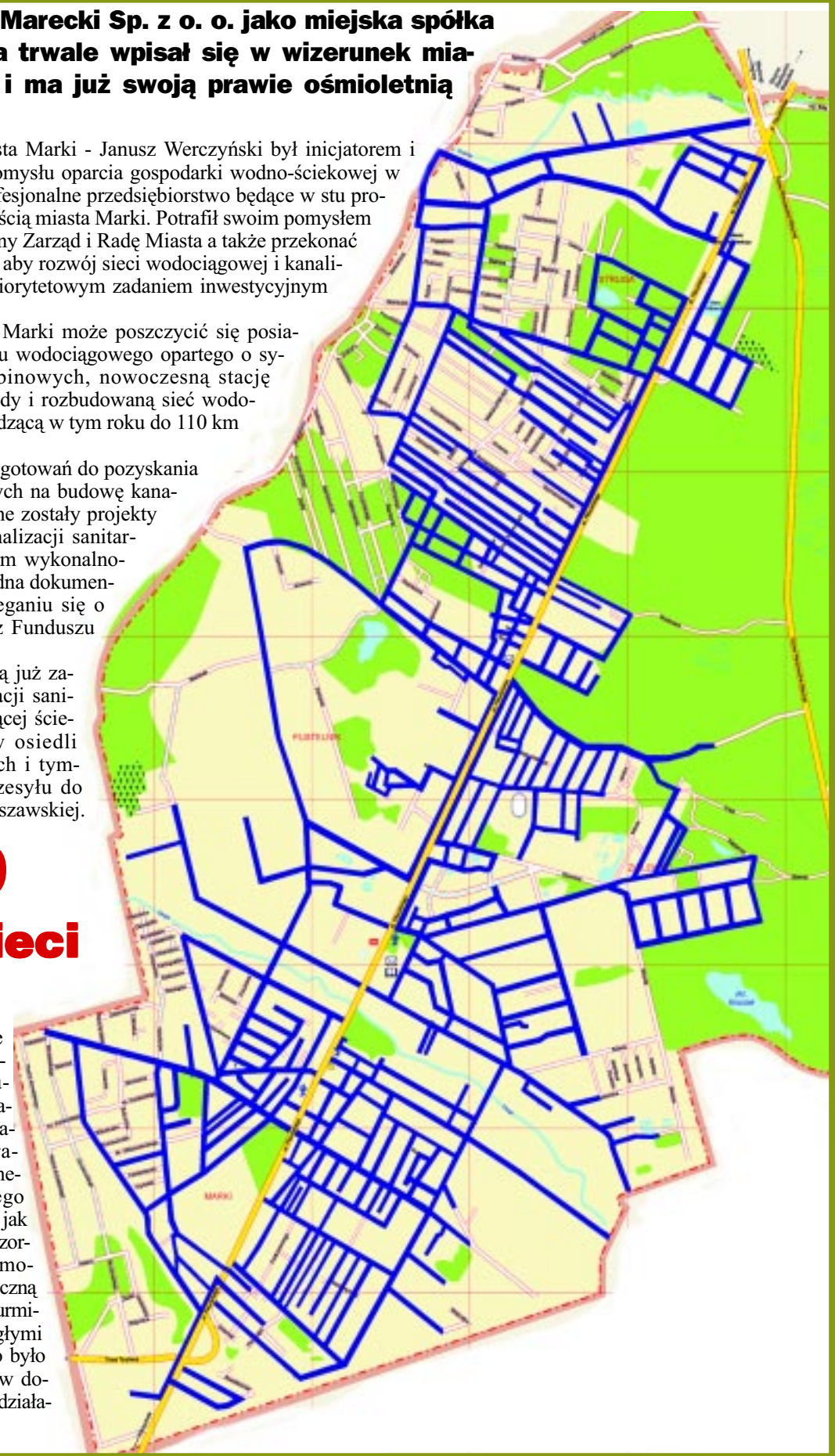


MACIEJ PACIOREK
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2



Miasto Marki jest dziś skanalizowane tylko w małym stopniu. Cały wysiłek władz miasta skierowany jest obecnie na przygotowanie dokumentacji pod inwestycję kanalizacyjną. Znam dobrze tę problematykę. Wysiłek inżynierski związany z zaprojektowaniem optymalnej sieci, zapewnienie bezkolizyjności, uzgodnienie projektów, wreszcie zapewnienie praw do gruntu pod budowę kolektorów i przepompowni – to bardzo trudne tematy. Już sama dokumentacja jest kosztowna. Budowa będzie się wiązała z ogromnymi nakładami. Na szczęście zadbano o przygotowanie dokumentacji pozwalającej na skorzystanie z pomocy unijnej. Bez niej budowa sieci trwałaby przez najbliższe dziesięciolecie. Dzięki unijnym pieniądzom wybudowanie zasadniczej części kanalizacji będzie możliwe już w trakcie najbliższej kadencji. Jako radny chcę przy tym trudnym procesie pomóc i chcę dopilnować realizacji przyjętych założeń. Dzięki tej inwestycji dołączymy do cywilizowanego świata.

MAREK ZASZEWSKI
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3



ZADANIE NUMER JEDEN

O potrzebie budowy sieci kanalizacyjnej na całym terenie naszego miasta nie trzeba nikogo przekonywać. Obecnie z dobrodziejstwa podłączenia do kanalizacji korzysta stosunkowo niewielka grupa mieszkańców, głównie lokatorów domów wielorodzinnych. Wykonanie sieci w oparciu tylko i wyłącznie o środki pochodzące z miejskiego budżetu zajęłoby kilkanaście lat. Aby mieć kanalizację szybciej i taniej nasze miasto wystąpiło o dofinansowanie z Unii Europejskiej. Wykonano ogrom pracy przygotowawczej, której efekty będą procentować w najbliższej przyszłości. Fachową ocenę szans Marek na skuteczną budowę sieci kanalizacyjnej w oparciu o środki pochodzące z UE przedstawił Radzie Miasta Marki podczas wrześniowej sesji **MACIEJ ADAMCZAK z firmy BBF. Poniżej prezentujemy istotne fragmenty tej oceny.**

Jeżeli chodzi o **STUDIUM WYKONALNOŚCI**, to dokument ten jest podstawą, aby zacząć realizację **najważniejszego zadania** na najbliższe kilka lat w Gminie Marki.

Aplikując do Funduszu Spójności należy wykazać, że projekt jest gotowy. Projekt, a nie tylko jakieś dokumenty. Należy wykazać, że projekt jest gotowy w każdej postaci: organizacyjnej, finansowej i każdej innej.

Mam świadomość wagi tego dokumentu i innych załączników do wniosku. (...) Państwo jako nieliczni z nowych aplikujących macie dokumentację techniczną. Dzisiaj jak się ustawia hierarchię wniosków, to nie pyta się o studium wykonalności, ale pyta się, czy są pozwolenia na budowę i czy są projekty. A jeżeli są projekty, to kiedy będą pozwolenia.

Jeżeli chodzi o harmonogram, to próbuje się czasami udowodnić ko-

Ja oceniam pracę, jaką Państwo wykonali jako zespół, jako zarząd, jako rada perfekcyjnie. Za długo to robię, żeby powiedzieć, że jest inaczej.

MACIEJ ADAMCZAK

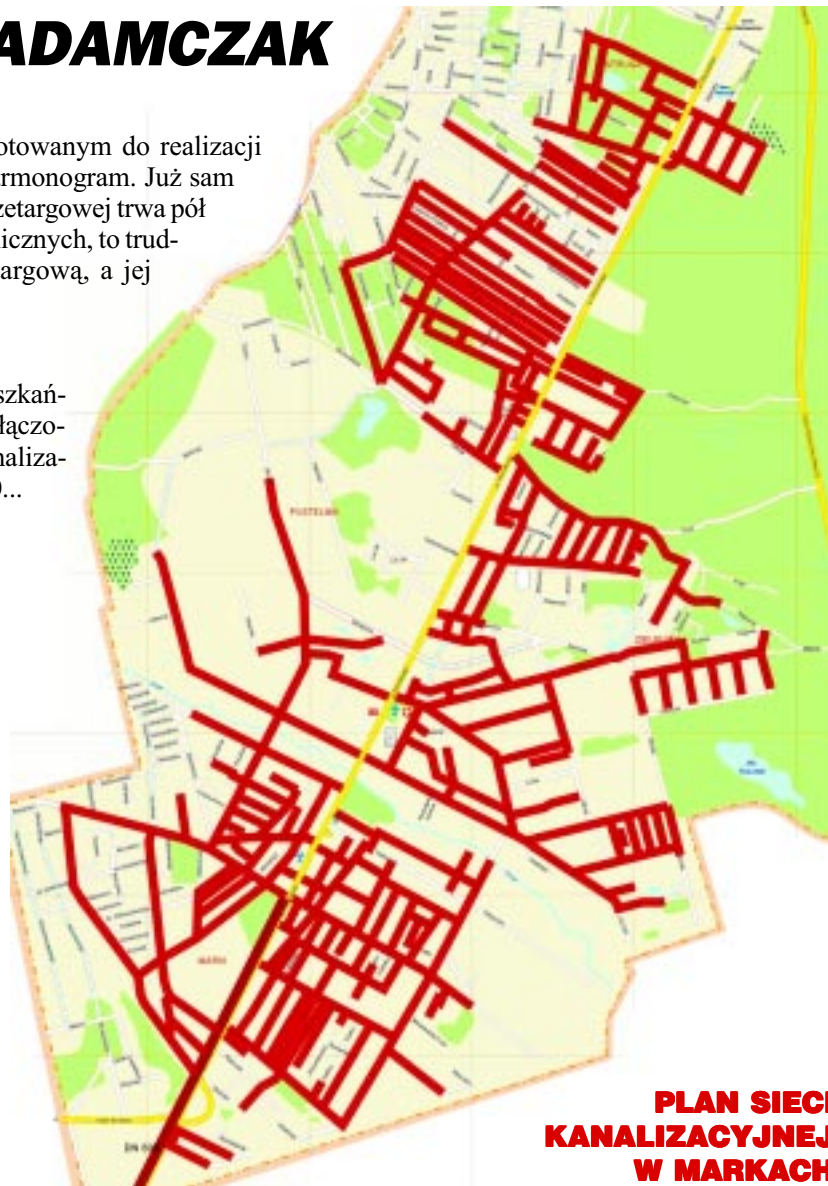
muś, że jest się niesamowicie przygotowanym do realizacji przedsięwzięcia i buduje nierealny harmonogram. Już sam proces zatwierdzania dokumentacji przetargowej trwa pół roku. Jeżeli się nie ma projektów technicznych, to trudno przygotować dokumentację przetargową, a jej przygotowanie trwa o wiele dłużej.

Pamiętajmy!

Rozliczani jesteśmy z nakładu na mieszkańca. Co to oznacza? Otóż liczba przyłączonych mieszkańców na 1 km sieci kanalizacyjnej nie może być mniejsza niż 120...



Nad budową kanalizacji w naszym mieście pieczę będzie miał Wodociąg Marecki....



PLAN SIECI KANALIZACYJNEJ W MARKACH

Prof. nzw. dr hab. inż. **ZBIGNIEW HEIDRICH** - Politechnika Warszawska, Wydział Inżynierii Środowiska



Przed kilku laty dokonałem oceny przygotowanej za zlecenie burmistrza wstępnej koncepcji sieci kanalizacyjnej dla Marek. Stąd wiem jak trudnym problemem jest przygotowanie w Markach logicznego technicznie, optymalnego a jednocześnie w miarę taniego systemu. Systemu, który z założenia ma służyć kilku następnym pokoleniom. Dzisiaj obserwuję postępy przygotowań do budowy mareckiej sieci kanalizacyjnej mile wspominając czas naszej współpracy.

W trakcie naszych spotkań związanych z oceną koncepcji, bardzo dobre wrażenie zrobił wówczas na mnie wielki entuzjazm i zaangażowanie w sprawę mareckiego burmistrza. Podnoszone problemy i stawiane pytania świadczyły o wnikliwej znajomości omawianej problematyki. Dyskusji towarzyszyło także poczucie wielkiej odpowiedzialności za efekt podejmowanych działań.

Dzisiaj mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że Marki mają zaprojektowany optymalny system odprowadzania ścieków. System, który nie będzie w żaden sposób uciążliwy dla mieszkańców miasta Marki. To w dużym stopniu zasługa klimatu, w jakim prowadzono prace przygotowawcze, atmosfery stworzonej przez Burmistrza Marek.



MAREK MAŃK
Kandydat na Radnego Miasta Marki Okręg Wyborczy nr 1



KRZYSZTOF BYCHOWSKI
Kandydat na Radnego Miasta Marki Okręg Wyborczy nr 1

Opracowywanie i zatwierdzanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest ustawowym obowiązkiem samorządu. Plany te określają sieć dróg, sposób i warunki zagospodarowania danego obszaru. Zapewniają to rozwój miasta bez chaosu budowlanego. Plany pozwalają także gminom na budowę infrastruktury miejskiej (drogi, wodociągi, kanalizacja, gaz).

Od kilku lat w Markach konsekwentnie i systematycznie przygotowujemy i uchwalane są plany zagospodarowania dla poszczególnych części miasta. Pola i łąki od dawna stanowiące nieużytki, na których nie wolno nic budować, stają się gruntami budowlanymi. Uchwalone plany doprowadziły do kilku - a nawet kilkunastokrotnego wzrostu wartości mareckich nieruchomości. W chwili obecnej nasze miasto ma aktualne plany zagospodarowania przestrzennego dla prawie całego swojego obszaru.

Sytuacja na rynku nieruchomości najlepiej odzwierciedla stan zaawansowania inwestycji związanych z infrastrukturą techniczną w danych obszarach miast. Bardziej rozbudowana infrastruktura (telefony, gaz, wodociągi, a zwłaszcza kanalizacja) przyciąga na dany obszar inwestorów, zwłaszcza dużych, inwestujących w zabudowę zarówno wielorodzinną, jak i indywidualną. Teren wyposażony we wszelkie media staje się atrakcyjny, wzrasta wartość nieruchomości. Budowa kanalizacji spowoduje, że

wszyscy staniemy się bogatsi - wartość naszych nieruchomości jeszcze bardziej wzrośnie.



DOMINIK WAŁĘSKIEWICZ
Kandydat na Radnego Miasta Marki Okręg Wyborczy nr 3

Ważny jest także aspekt ekologiczny. Skutki przenikania do gleby nieczystości w nieuszczelnionych szambach są trudne do przewidzenia. By zapobiec dalszej degradacji naszego środowiska musimy zbudować sieć kanalizacyjną w naszym mieście. Będąc radnym będę zabiegał o nadanie tej inwestycji priorytetowego znaczenia.

Od wielu lat prowadzę działalność gospodarczą, jestem właścicielem cegielni działającej na terenie Mazur oraz współwłaścicielem cegielni w Markach. Mam więc kontakt z władzami samorządowymi, z urzędami nie tylko w naszym mieście. Według mnie urząd marecki jest urzędem, który z dużą, wyróżniającą się życzliwością odnosi się do inwestorów działających w Markach. Nie tylko zresztą do inwestorów. Cechą tego urzędu jest życzliwość, chęć niesienia pomocy, chce się tutaj przychodzić by załatwić jakąkolwiek sprawę, albowiem ma się przekonanie, że nie będzie się zlekceważonym ani potraktowanym przedmiotowo. Jeśli chodzi o traktowanie mieszkańców, petentów nasz urząd wyróżnia się pozytywnie na tle urzędów w kraju.

MUSI BYĆ SPOKOJNIE I BEZPIECZNIE...

Nowoczesny, przyjazny dla interesanta budynek, w którym pracować będzie ponad trzydziestu policjantów, zostanie oddany do użytku prawdopodobnie w przyszłym roku. Wstępna wartość nowego komisariatu, który będzie mieścił się przy ul. Piłsudskiego (w centrum miasta, obok Przychodni Zdrowia, apteki i poczty) szacowana jest na 2.400 tys. zł. Już w dniu 16 września 2005 roku Burmistrz Miasta Marki zawarł z Komendantem Stołecznym Policji porozumienie o budowie nowej siedziby Komisariatu Policji w Markach. W porozumieniu Miasto Marki zobowiązało się do wydzielenia gruntu o powierzchni około 2.130 m kw. z działek o numerach ewidencyjnych 10/2 i 11/4 w obrębie geodezyjnym 4-10 i przekazania w drodze darowizny Skarbowi Państwa wydzielonej nieruchomości. Policja zobowiązała się do wybudowania nowego komisariatu w ciągu 2 lat od dnia uzyskania pozwolenia na budowę, a ta formalność zopstała w ostatnich dniach dopełniona.

- Potrzeba bezpieczeństwa to jedna z najważniejszych potrzeb każdego człowieka - powiedział Burmistrz Janusz Werczyński podczas uroczystego wmurowania kamienia węgielnego pod nowy komisariat 9 sierpnia 2006 r. Akt erekcyjny podpisali: Komendant Stołeczny Policji mł. insp. Jacek Kędziora, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Starosta Powiatu Wołomińskiego Konrad Rytel, Burmistrz Miasta Marki Janusz Werczyński i Komendant Powiatowy Policji insp. Jerzy Piątkowski.



Widok tak wielu w policyjnych mundurach to rzadkość. Może lepsze warunki pracy w nowym komisariacie przyciągną do Mark nowych funkcjonariuszy...

Ktokolwiek był w mareckim warunkach pracują policjanci. Tylko w tym roku komendanci komisariatu skopie. Nikt nie wytrzymał Markom potrzeba bez-nienie będzie moż-go komisariatu. mistrz konse-zmierza. Jest już zwolenie na bu-nowa siedziba winna być goto-Jako radny będę



komisariacie, ten wie w jakich Ciasnota i brak podstawo-w takich okolicznościach wy-Nic dziwnego, że w Markach zmieniają się jak w kalejdo-funkcję tę pełniło czterech dłużej niż kilka miesięcy. pieczeństwa, ale jego zapew-liwe po wybudowaniu nowe- Cieszę się, że bur- kwentnie do tego lokalizacja, jest po-dowę. W 2007 roku Mareckiej policji po-wa. tego pilnował.

WOJCIECH JEDLIŃSKI
Kandydat do
Rady Powiatu Wołomińskiego



Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nowy, marecki komisariat.

Od początku sprawowania mandatu radnego zabiegałem o to, aby udzielać jak najdalej idącej pomocy mareckiej Policji. Sprawa bezpieczeństwa to jedna z najważniejszych potrzeb naszych mieszkańców, którą trudno w chwili obecnej uznać za zaspokojoną. Wiem, w jakich warunkach pracują mareccy policjanci, wiem, jakim sprzętem dysponują. Przed kilku laty postawiłem sobie za punkt honoru, aby więcej radiowozów jeździło po ulicach naszego miasta. W tej chwili mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że nie ma w Markach takiego radiowozu, który nie byłby kupiony, lub choćby w części finansowany przez miasto. Zabiegałem także o to, aby miasto sfinansowało dodatkowe etaty dzielnicowych i przez pięć ostatnich lat dwóch policjantów w naszym komisariacie było utrzymywanych z mareckiego budżetu.

Cieszę się, że zaczyna się finalizować idea budowy nowego komisariatu.

Wprawdzie mamy sporo uwag do sposobu, w jaki Komendant Stołeczny Policji przygotowuje tę inwestycję, ale najważniejsze jest, aby komisariat powstał jak najszybciej. Jeżeli damy Policji właściwe warunki i środki, wówczas będziemy mogli wymagać od nich pracy na wyższym poziomie. Marki to gmina szczególna, której nie sposób porównać z Jadowem, Strachówką, czy nawet sąsiednim Radzyminem lub Ząbkami. W naszym mieście problemy dotyczące bezpieczeństwa mają szczególny wymiar i charakter. Pora, aby zrozumieli to policyjni decydenci. To, że w Markach w tym roku pracuje już czwarty z rzędu komendant komisariatu oznacza, że problem, z jakim przyszło im się zmierzyć jest problemem szczególnej rangi.



KAZIMIERZ KĘDZIŃSKI
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2



Dla policji

Zakup każdego z radiowozów jeżdżących w Markach był w całości bądź w części finansowany z budżetu miasta.

Na zdjęciu:

Burmistrz Janusz Werczyński przekazuje kluczyki do nowego policyjnego pojazdu.



To był naprawdę bardzo dobry pomysł, aby do Marek sprowadzić policjantów odbywających w oddziałach prewencji służbę wojskową. Burmistrz nawiązał kontakt z Komendantem Stołecznym Policji i w prosty sposób na wiele miesięcy zapewniono w Markach porządek. Kosztowało nas to niewiele: kwatery oraz wyżywienie. Szkoda, że nie

można było kontynuować współpracę. Czas, w którym stacjonowali u nas młodzi policjanci, pokazał jak istotną potrzebą jest dla nas poczucie bezpieczeństwa i jak niewiele potrzeba, aby to poczucie nam zapewnić. To także dowód przekonujący mnie o potrzebie powołania w Markach Straży Miejskiej. To oczywiście będzie kosztowało, ale korzyści, które osiągniemy nie da się przeliczyć na pieniądze. Jako radny będę zabiegał o powołanie Straży Miejskiej.

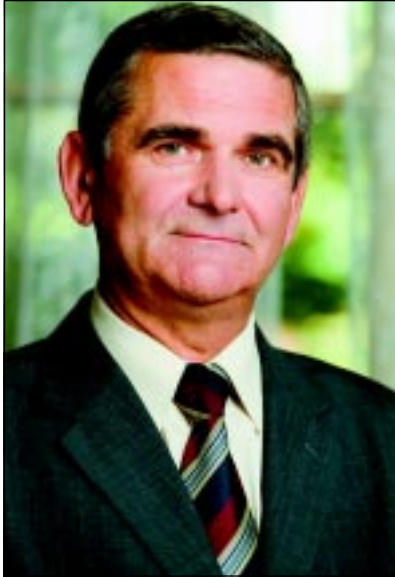


SŁAWOMIR ZYCH
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

...GODNIE I DOGODNIE

Ulica Legionowa i Fabryczna stanowią bardzo ważne ciągi komunikacyjne, zarówno samochodowe, jak i piesze. Jednocześnie są to drogi pozostające w zarządzie samorządu wojewódzkiego i powiatowego. Trakty te są jednak integralną częścią systemu dróg miejskich. Niezrozumiała dla mieszkańców i radnych była sytuacja, gdzie jakość tych ulic (chodników, jezdni) była niejednokrotnie zdecydowanie gorsza, niż dróg będących w zarządzie miasta. Długo toczyliśmy w radzie spór czy wydawać środki z mareckiego budżetu na poprawę dróg znajdujących się pod obcym zarządem. Zwyciężyli zwolennicy naszego finansowego zaangażo-

wania. W pierwszej kolejności miasto wyłożyło środki na przebudowę ul. Fabrycznej. Dzisiaj mieszkańcy obserwują kończące się prace inwestycyjne. Bolączką w tym przypadku jest opieszałość robót. Miasto w całości wyłożyło środki na projekt ul. Legionowej i od kilku lat umieszczało w budżecie środki na budowę ciągu pieszo-jezdnego. W 2005 roku przebudowano jedną co zdecydowanie polepszyło komfort ruchu. Zwiększony obecnie ruch tirów spowodował wielkie uciążliwości oraz powstawanie kolein, czyli dewastację dopiero co wyremontowanej drogi.



Tego faktu zdaje się nie zauważać Mazowiecki Zarząd Dróg. Cieszy mnie, że w najbliższych tygodniach powstanie na ul. Legionowej chodnik i ścieżka rowerowa. W ostatnich dniach października rozstrzygnięty zostanie przetarg.



TADEUSZ SIENKIEWICZ
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3



JERZY KOT
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

Nie trzeba nikogo przekonywać, że stan wielu dróg w naszym mieście jest zły. Tego ogólnego wrażenia nie zmieniają inwestycje poczynione w ostatnich latach przez władze naszego miasta. Należy się cieszyć, że ul. Fabryczna i ul. Legionowa jako ważne trakty w naszym mieście zostały w sposób zasadniczy zmodernizowane, ale nadal całe mnóstwo dróg gruntowych czeka na swój czas. Jeżeli zostaną wybrani w poczet radnych Rady Miasta Marki, będę zabiegał o to, aby w sposób znaczący wzrastały wydatki na utrzymanie naszych dróg, a przede wszystkim, aby wdrożony został program budowy zasadniczej sieci dróg na terenie Marek. Dróg rozumianych w pełni znaczenia tego słowa: wyposażonych w instalację odwadniającą.



ELŻBIETA ŚWINIARSKA
Kandydatka na
Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Dużym sukcesem ostatniego roku było porozumienie z dyrekcją Zarządu Transportu Miejskiego m. st. Warszawy w sprawie przedłużenia trasy linii autobusowej „805”. Wiązało się to z koniecznością poniesienia kosztów budowy nowej pętli autobusowej, ale było warto. Od kilku lat narastały trudności mieszkańców środkowej części Marek z dojazdem do Warszawy, zwłaszcza w godzinach porannego szczytu. Związane to było z rosnącą liczbą mieszkańców Pułstelnika. Niedawno powstały tu osiedla przy ul. Dużej (Horowa Góra), Lisi Jar i przy ul. Małachowskiego. Wydłużenie trasy linii autobusu „805” zdecydowanie poprawiło komfort podróżowania do Warszawy.



MAŁGORZATA PAWŁOWSKA
Kandydatka na
Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Większość mieszkańców Marek pracuje, uczy się w Warszawie. Dojazd do stolicy jest problemem, choćby z powodu korków, jakie tworzą się w alei Piłsudskiego, szczególnie w piątki i poniedziałki. Nowa linia autobusowa łącząca nasze miasto z pl. Wilsona w Warszawie, a przebiegająca przez m.in. Lewandów omijałaby zatłoczoną al. Piłsudskiego i zakorkowaną ul. Radzymińską. Umożliwiłaby dostanie się na Żoliborz, skąd metrem można szybko dotrzeć do centrum i dalej. Nasze miasto szybko się rozwija, na każdym kroku odczuwamy wzrost liczby mieszkańców, dlatego też dogodne połączenie z Warszawą jest dziś szczególnie ważną sprawą.



**Autobus linii 805
na nowej pętli przy ul. Dużej**

Objęcie Marek warszawską miejską strefą komunikacyjną jest dla wszystkich mieszkańców wdrożeniu tego projektu nastąpi obniżenie cen biletów o połowę. Z pewnością spotka się to z przyjęciem większości mieszkańców. Warszawa komunikacja sięgająca deficytowe. Wpływy 40% pokrywają koszty jej utrzymania. Marki będą także musiały zwiększyć sowy w przypadku realizacji tego projektu. Jednak ludzi młodych, tapoczątku swojej datki związane z Warszawą miejsca s t a n ę to, aby objęcia komuni-



FILIP RZEWSKI
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

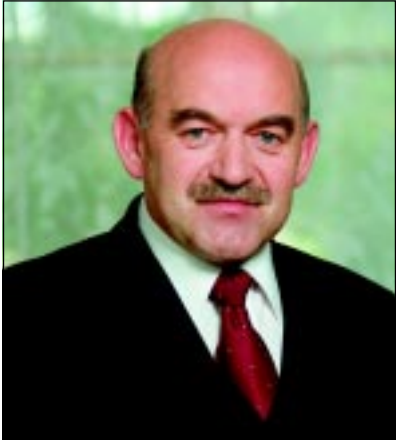


MACIEJ PACIOREK
Kandydat do
Rady
Powiatu
Wołomińskiego

miejską strefą komunikacyjną jest dla wszystkich mieszkańców bardzo atrakcyjną propozycją. Z pewnością spotka się to z przyjęciem większości mieszkańców. Warszawa komunikacja sięgająca deficytowe. Wpływy 40% pokrywają koszty jej utrzymania. Marki będą także musiały zwiększyć sowy w przypadku realizacji tego projektu. Jednak ludzi młodych, tapoczątku swojej datki związane z Warszawą miejsca s t a n ę to, aby objęcia komuni-

Bezpieczeństwo w naszych autobusach to prawdziwy problem. Niestety, często zdarzały się chuligańskie a nawet bandyckie wybruki. Wybijano szyby. Dewastowano wyposażenie. Zdarzały się pobicia kierowców. Szczytem wszystkiego było rozpalenie ogniska wewnątrz autobusu. Było już bardzo źle. Kierowcy odmawiali jazdy do Marek. Groziło to zamknięciem linii. Na szczęście udało się sprawę załatwić. Kierowców autobusów wyposażono w telefony komórkowe, z których w każdej chwili można połączyć się z komisariatem. Poza tym skierowano na trasy patrolu policji, w tym funkcjonariuszy w cywilnych ubraniach. Zainteresowanie sprawą i zaangażowanie w jej załatwienie spotkało się z sympatycznym przyjęciem kierowców. Musimy jednak nadal trzymać rękę na pulsie. Nie mogę sobie wyobrazić sytuacji, że pewnego dnia linie autobusowe mogłyby być zamknięte. To groziłoby rewolucją. Jako radny zadbam o bezpieczeństwo pasażerów i kierowców.

NASZ BURMISTRZ JANUSZ WERCZYŃSKI



sprawy o znaczeniu historycznym dla naszego Państwa i chcieliśmy na miarę naszych możliwości w nich uczestniczyć. Udział w samorządach gminy i powiatu potwierdził jego zaangażowanie w sprawy publiczne. Prawy, uczciwy o zdrowym kręgosłupie moralnym, wielkim przywiązaniu do tradycyjnych wartości. Janusz jest szczęśliwym mężem i ojcem piątki wspaniałych dzieci. Cieszę się że taki człowiek jest i jestem przekonany że będzie burmistrzem mojego miasta.

**Adam Kopczyński,
Przewodniczący Rady
Powiatu Wołomińskiego**

Janusza Werczyńskiego znam od 1989 roku - początku przemian w Polsce. Inteligentny, dynamiczny i pełen pomysłów młody człowiek wyróżniał się w środowisku. Czuliśmy, że dzieją się



**JANUSZ WERCZYŃSKI - BURMISTRZ MIASTA MARKI OD 1996 ROKU.
KANDYDAT STANOWISKO BURMISTRZA MIASTA MARKI KADENCJI 2006-2010.**



go po czterech latach współpracy. Uczciwość, znajomość przepisów prawa i problemów miasta, wyobraźnia, ogromna pracowitość i zaangażowanie – tego powinniśmy oczekiwać od burmistrza naszego miasta i na to możemy liczyć, jeśli wybierzemy Janusza Werczyńskiego. Popieram kandydaturę Janusza Werczyńskiego na stanowisko burmistrza miasta Marki, bo uważam go za człowieka prawego, kompetentnego, pracowitego i dbającego o interesy wszystkich grup mieszkańców. Cztery lata pracy w Komisji Rewizyjnej przekonały mnie, że pan Werczyński zasługuje na zaufanie i poparcie.

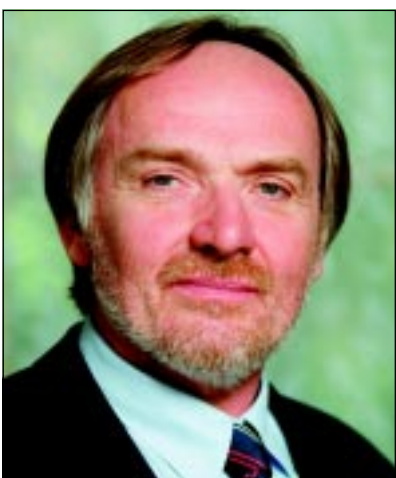
**Małgorzata Babiuch-Hall
Przewodnicząca Komisji
Rewizyjnej
Rady Miasta Marki.**

Janusz Werczyński to kompetentny, przestrzegający prawa, sprawny i pracowity, gotowy do słuchania oponentów, otwarty na nowe rozwiązania, świetnie znający problemy miasta, dbający o interesy wszystkich grup mieszkańców – tak mogę scharakteryzować burmistrza Janusza Werczyńskiego.



Poznałem Janusza Werczyńskiego przed ośmiu laty. Jako radny powiatowy nie tylko wyróżniał się dużą wiedzą dotyczącą funkcjonowania samorządu, ale także zaangażowaniem w obronę mareckich spraw. Czynił to rzeczowo i z pasją. Jego niewymuszony urok osobisty i naturalna życzliwość na wszystkich robią wrażenie. Od razu zyskuje sympatię. Jest lojalny wobec ludzi, z którymi współpracuje. Można liczyć na jego pomoc pod warunkiem, że nie oczekuje się od niego zachowania niezgodnego z zasadami, które wyznaje. I to jest to, co najbardziej w Januszu cenię - prawość i wierność zasadom.

**Konrad Rytel,
Starosta Powiatu Wołomińskiego**



Dr Tadeusz Wolski

Miałem bardzo poważne wątpliwości czy wyrazić zgodę na kandydowanie do rady. Jest we mnie potrzeba niesienia pomocy innym ludziom, ale nigdy nie chciałem jej realizować poprzez działalność publiczną. Do kandydowania namówił mnie nasz burmistrz Janusz Werczyński. Chyba nikomu innemu by się to nie udało. To jeden z nielicznych polityków, którym ufam, choć sam twierdzi, że politykiem nie jest. Poza tym to porządny człowiek, który zachowuje się jak mężczyzna. Jest prawdomówny i odważny. Ważne jest dla niego staroświeckie pojęcie honoru. To rzadka cecha u polityków.

Janusz Werczyński jest przyjacielem i opiekunem środowisk kombatanckich. Jest dla nas bardzo serdeczny i uczynny. Wielokrotnie udowodnił, że jest gotów nieść nam pomoc w najprzeróżniejszych sprawach. Cieszy się autorytetem i przede wszystkim sympatią wielu moich przyjaciół i członków koła AK oraz innych kombatanatów. Szczególnie sobie cenię zaangażowanie Burmistrza w upowszechnianie wiedzy o przeszłości Naszej Ojczyzny, o przeszłości Marek. Przejawem tego są organizowane przez władze Miasta uroczystości patriotyczne. Staram się brać w nich udział.

**Doktor medycyny Sergiusz Hornowski
Honorowy Obywatel Miasta Marki,
I Komendant Rejonu A.K. „Celków”, Kawaler Orderu Virtuti Militari**

Burmistrza Marek poznałem w bardzo trudnym okresie reformowania Mareckiej służby zdrowia. W tamtych trudnych dniach okazał się odważnym i bezkompromisowym człowiekiem. Zdecydował się na wprowadzenie obecnego modelu, w którym funkcjonują dwa konkurujące ze sobą zakłady opieki zdrowotnej, choć nie podobało się to części środowiska medycznego, które straciło pozycję monopolistyczną. Janusz Werczyński szanuje innych ludzi i okazuje to w codziennej pracy. Potrafi współpracować z ludźmi,

Mają one szczególny klimat. Widać w nich dbałość o kształtowanie więzi wspólnotowych. Podczas tych uroczystości czuję się jakbym nigdy nie wyjeżdżał z Marek, jakbym był Mako-wianinem „od zawsze”. I pewnym sensie nim jestem - honorowo. Wiem, że niemało zrobił dla Naszego Miasta. Jako bywającemu w Markach „od czasu do czasu” łatwiej mi to dostrzec. Marki bardzo rozwinęły się w ciągu ostatniej dekady i nabrały charakteru Miasta dobrze zarządzanego, Miasta będącego ważną częścią aglomeracji warszawskiej. To w części jego zasługa. Życzę mu jeszcze wielu kadencji.



którzy mają inne poglądy, ale leży im na sercu wspólne dobro. Burmistrz nie składa pochopnie obietnic, ale danego słowa dotrzymuje. Cieszę się że mogę współpracować z Januszem Werczyńskim i popieram ponowny jego wybór na stanowisko burmistrza Marek.

**Dr Zofia Rojek – lekarz,
kierownik
Niepublicznego Zakładu
Opieki Zdrowotnej
„Kardio-Med” w Markach**

Burmistrz Marek to jeden z najsympatyczniejszych samorządowców jakich znam. Poznałem go przed ośmiu laty, gdy został radnym powiatowym. Wyróżniał się nie tylko serdecznym stosunkiem do innych ludzi, ale także kompetencją. W ostatnich latach stał się dla wielu powiatowych samorządowców, w tym dla mnie, autorytetem. Janusz Werczyński jest także członkiem rady społecznej Szpitala Wołomińskiego. Zaliczam go do grona przyjaciół naszego szpitala. Zawsze służy radą i pomocą. Doceniają to także pracownicy naszej placówki. W bieżącym roku doszło do sporu zbiorowego pomiędzy dyrekcją szpitala a związkami zawodowymi lekarzy. Po-

szukując mediatora zaproponowałem mareckiego burmistrza. Związkowcy natychmiast przystali na tę propozycję. W krótkim czasie porozumieliśmy się. Janusz Werczyński okazał się także bardzo sprawnym i cieszącym się szacunkiem mediatorem. Gratuluję Markom takiego burmistrza.

**Dr Mieczysław Romejko
Dyrektor Szpitala Powiatowego w Wołominie,
Wiceprzewodniczący Rady
Miasta i Gminy Wołomin,
specjalista chirurg**



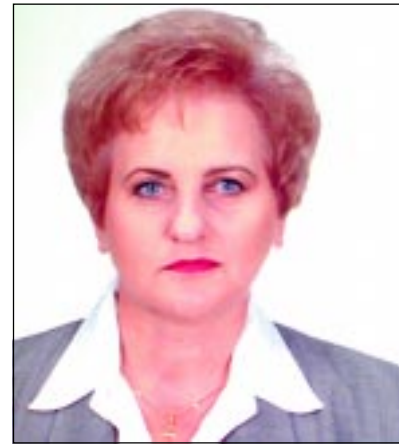
NASZ BURMISTRZ JANUSZ WERCZYŃSKI



Janusz Werczyński to człowiek, któremu można zaufać. Najbardziej cenię w nim podejście do rodziny. Rodzina to najważniejsze wyzwanie dla społeczeństwa, jeśli będzie trwała i mocna, społeczność też będzie taka. Janusz Werczyński nie jest tylko teoretykiem takiego pojmowania wartości, jest przede wszystkim praktykiem. Tak więc rozwój osobisty, rodzinny, a następnie praca dla lokalnej społeczności jest podstawowym motorem Jego działania.



Hanna Wujkowska
Doradca ds. Rodziny w Rządzie K. Marcinkiewicza



poznać jako wielki przyjaciel „Solidarności”. Bez jego pomocy obchody solidarnościowych rocznic byłyby zdecydowanie skromniejsze. W podziękowaniu za zaangażowanie w budowanie etosu „Solidarności” w 2005 roku uhonorowaliśmy Burmistrza Marek medalem XXV-Lecia” „Solidarności”. Cenię sobie jego wielką serdeczność dla ludzi. Janusz Werczyński z łatwością nawiązuje kontakty z innymi i od razu zyskuje ich sympatię. Przez wiele lat pracowałam w Markach, ale tu nie mieszkam i zdroszczę Markom tak kompetentnego i uroczego Burmistrza.

Janina Samsel - delegat na Zjazd Regionu Mazowsze, członek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” „FOMAR ROULUNDS”

Dla Janusza Werczyńskiego „Solidarność” oznacza bardzo wiele. W 1980 roku był bardzo młodym człowiekiem, ale już wówczas zaangażował się w działalność wielkiego ruchu społecznego. W stanie wojennym już czynnie współpracował z opozycją. Jako Burmistrz Marek wielokrotnie dał się

TRADYCJA SOLIDARNOŚCI

2 października 2005 roku w kościele pw. Św. Izydora w Markach odprawiona została uroczysta Msza Święta upamiętniająca 25. rocznicę powstania Solidarności. Uroczystość zorganizowaną przez Burmistrza Miasta Marki oraz Komisję Zakładową NSZZ Solidarnotomitive SA zaszczycili swoją obecnością. Kulminacją obchodów było odsłonięcie tablicy dokonanej przez Burmistrza Miasta Marki oraz Komisję Zakładową NSZZ Solidarnotomitive SA zaszczycili swoją obecnością. Kulminacją obchodów było odsłonięcie tablicy dokonanej przez Burmistrza Miasta Marki oraz Komisję Zakładową NSZZ Solidarnotomitive SA zaszczycili swoją obecnością. Kulminacją obchodów było odsłonięcie tablicy dokonanej przez Burmistrza Miasta Marki oraz Komisję Zakładową NSZZ Solidarnotomitive SA zaszczycili swoją obecnością.

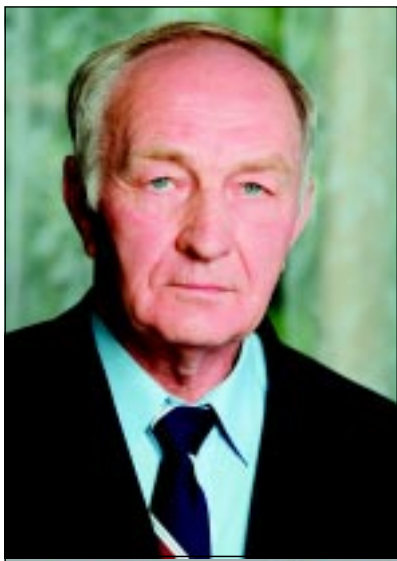


NASZE SZKOŁY



HALINA KUŚNIERZ
Kandydatka na Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

Nagradzanie spełnia bardzo ważną rolę w motywowaniu do pracy. Wyróżnione dziecko czuje się docenione, a jednocześnie staje się wzorem do naśladowania. Forma wspólnego, atrakcyjnego wyjazdu dla najlepszych absolwentów ze wszystkich szkół dawałaby możliwość wymiany doświadczeń, czy zainteresowań. Należy także pomyśleć o rozbudowaniu systemu motywacyjnego dla aktualnych uczniów. Stypendium pieniężne byłoby zachętą do wzmożonego wysiłku w czasie całego roku szkolnego. Taka forma motywowania do pracy przyniosła zamierzone efekty w wielu szkołach, dlatego chciałabym ją wprowadzić również w naszym mieście.



BOGDAN TRZEMECKI
Kandydat na
Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Szkoła Podstawowa nr 3 boryka się z dużymi trudnościami lokalowymi. Władze miasta przystąpiły w tym roku do rozbudowy placówki. Spełniają się oczekiwania rodziców, uczniów i nauczycieli. Rozpoczęte prace zakończą się w 2007 roku. Powstanie nowoczesna sala gimnastyczna, biblioteka i czytelnia. Powstaną nowe izby lekcyjne, których ilość będzie odpowiednia

do wzrastającej liczby uczniów. Wreszcie, zostanie zagospodarowany teren szkoły. Cieszy mnie także, że projektując rozbudowę szkoły, z wielką troską odniesiono się do walorów architektonicznych jednego z najpiękniejszych budynków w Markach. Nowa szkoła będzie nie tylko funkcjonalna, ale i piękna.



ELŻBIETA BRZOSZOWSKA
Kandydatka na
Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

Szkołę nr 2 darzę wielkim sentymentem, jest to moja szkoła, mojej matki, bliskiej i dalszej rodziny, a obecnie moich dzieci. Od lat pragnęłam aby nasze dzieci miały możliwość nauki w odpowiednich do obecnych czasów warunkach. Już w 1995 r. jako przedstawiciel Rady Rodziców zabiegałam o umieszczenie tego przedsięwzięcia w budżecie miasta. W dniu 12 października 1996 r. nastąpiło uroczyste nadanie naszej szkole imienia Żołnierzy Armii Krajowej II Rejonu „Celków”. Jesteśmy dumni z tego imienia, ponieważ odnosi się do historii Marek.

Od kilku lat obserwujemy jak zmienia się szkoła. Obecnie mamy nowoczesną salę gimnastyczną, stołówkę, szatnię, łazienki, sale lekcyjne, itp. Remont starej części dobiega końca. Na przyszły rok przewiduje się zagospodarowanie terenu przed szkołą. Powstaną nowoczesne boiska i place zabaw. Bardzo się cieszę, że nasze dzieci będą miały szkołę godną XXI wieku. Jako radna chciałabym dopilnować realizacji zamierzeń.

Idea integracji od kilku lat ma sympatyków w mareckich władzach. Pierwsze klasy integracyjne powstały w Szkole Podstawowej Nr 2. W ramach przebudowy dostosowano ją do po-

trzeb dzieci niepełnosprawnych. Integracja w szkole polega na tym, że uczą się w niej razem dzieci zdrowe wraz ze swoimi niepełnosprawnymi kolegami. W związku z tym klasy nie są

liczne (ok.15 osób) i na lekcji oprócz nauczyciela przedmiotu jest także nauczyciel wspomagający uczniów, którzy tego potrzebują. Uczniowie są pod stałą opieką psychologa, pedagoga szkolnego, logopedy. Szkolnictwo integracyjne jest więc bardzo kosztowne i większość polskich gmin nie decyduje się na tworzenie szkół z klasami integracyjnymi. Tym bardziej cieszy życzliwość władz Marek dla kolejnych podobnych inicjatyw. Ostatnio klasy integracyjne powstały w Gimnazjum Nr 2 oraz Szkole Podstawowej Nr 1. Jako radna będę dążyła do upowszechnienia tej formy kształcenia.



JOLANTA ŁASZCZYK
Kandydatka na
Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

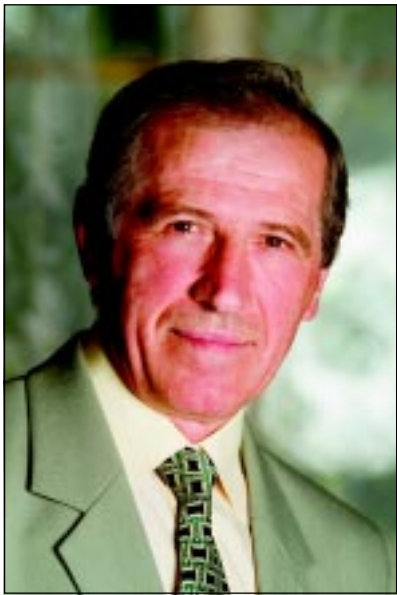


IZABELA JANICKA
Kandydatka na Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

Dlaczego potrzebna jest nowa sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 4? Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna. Od lat borykamy się z problemem grzyba w obecnej salce. Usuwany – powraca. Obecna sala gimnastyczna jest w złym stanie, nie mówiąc o jej wielkości, nie wystarcza na potrzeby szkoły. Niech nowa będzie salą z prawdziwego zdarzenia. Nasze dzieci uzyskują wysokie wyniki w

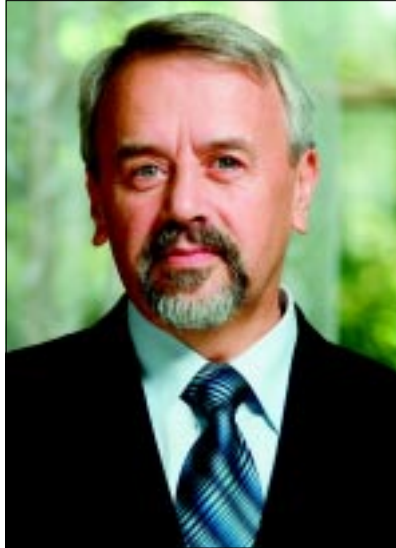
sporcie, są zdolne. Niech mogą bezpiecznie ćwiczyć, w warunkach bezpiecznych dla zdrowia. Cieszę się, że zaprojektowano już nowoczesną i dużą salę widowiskowo-sportową. Przewidziano nawet trzysta miejsc na widowni. Będzie to więc wielkie przedsięwzięcie – służące całemu miastu. Jako radna chcę zabiegać o jak najszybszą realizację tego projektu.

OBWODNICA MAREK



Natężenie ruchu na ul. Piłsudskiego stanowi nie tylko źródło uciążliwości związanej z hałasem, wibracjami i spalinami, ale to także droga, na której straciło życie wielu mieszkańców naszego miasta. Dlatego też całym sercem popieram wszelkie starania władz miasta o to, aby wszystkie przejścia dla pieszych w Marekach były nie tylko właściwie oznakowane, ale aby wybudowana była na nich sygnalizacja świetlna. W ostatnim roku uruchomiona została taka sygnalizacja przy skrzyżowaniu z ul. Cichą. Została ona przyjęta przez mieszkańców z dużą radością. Jeżeli będę radnym, to zrobię wszystko, by na istniejących jeszcze w al. Piłsudskiego dwóch przejściach dla pieszych, gdzie brakuje sygnalizacji, taka sygnalizacja świetlna została uruchomiona.

STANISŁAW MAKULEC
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3



BOGUSŁAW DĄBKOWSKI
Kandydat na
Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 1

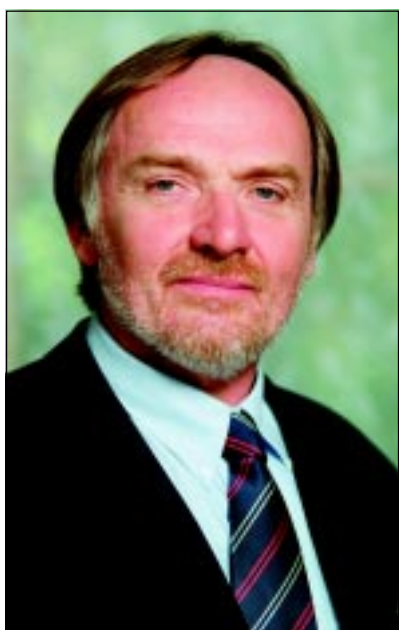
NA ZDROWIE

Pracuję jako pielęgniarka w Przychodni Zdrowia Kardio-Med. Przy ul. Sportowej. W trakcie swojej pracy obserwowałam cały proces wdrażania reformy ochrony zdrowia w naszym mieście. Sprawa, która była niezwykle trudna została, według mnie, rozwiązana w sposób niezwykle odważny i nowatorski. W Marekach postawiono na Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej, nie ma w naszym mieście podmiotu publicznego. Bez wątpienia miało to wpływ na podniesienie jakości usług medycznych. Jestem przekonana, że podmiot publiczny nie zaoferowałby mareckim pacjentom takiego zakresu i takiej jakości usług, jaką proponują Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej.



IRENA PACZUSKA
Kandydatka na Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 1

Obserwowałam także trudności i konflikty, które towarzyszyły porządkowaniu się rynku usług medycznych na terenie Marek, kiedy to obok istniejącego od samego początku zakładu Eskulap powstał nowy Kardio-Med, który został do pewnego stopnia wykreowany przez Burmistrza Werczyńskiego. Uważam, że bardzo dobrze się stało, że powstał ten drugi Zakład, że są w Marekach dwa Zakłady, które ze sobą konkurują. Taka sytuacja gwarantuje, że nikt nie będzie korzystał z pozycji monopolisty, co na pewno odbiłoby się na jakości usług medycznych.



TADEUSZ WOLSKI
Kandydat na Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Jestem lekarzem z niemałym doświadczeniem zawodowym i stażem. Pracuję w zawodzie od wielu lat i z dużym niepokojem obserwowałam wdrażanie reformy opieki zdrowotnej w Polsce. Zapomniano wówczas o medycynie szkolnej, zapomniano, że w każdej polskiej szkole jest gabinet, w którym powinna być na co dzień pielęgniarka i powinien być w miarę potrzeby obecny lekarz. Pewne procedury medyczne powinny być wykonywane bezpośrednio na terenie szkoły. Bardzo się cieszę, że władze miasta Marki w tym bardzo trudnym okresie zdecydowały się na wyłożenie z publicznej kasy pieniędzy na sfinansowanie funkcjonowania opieki medycznej w szkołach. Pozwoliło to na jej przetrwanie w najtrudniejszym czasie z korzyścią dla wszystkich mareckich dzieci.

Jeden pojazd zużywa ok. 0,64 l paliwa w czasie przejazdu przez Marki (przy założeniu średniego spalania 8l/100 km). W czasie permanentnych utrudnień w ruchu to spalanie znacznie wzrasta (min do 0,7l). Na przejechanie miasta Marki średnie zużycie paliwa to ok. 0,56 kg. **W ciągu roku na miasto spada trucizna w ilości 8.960,000 kg zużytego paliwa.**

Wiedząc, że 1000 kg paliwa wytwarza 510 kg toksycznych spalin, łatwo można obliczyć, jakie ilości trucizn dostają się do atmosfery w centrum miasta. Najgroźniejszymi z tych substancji są m.in.: CO, NO, węglowodory, ołów, sadza, benzen. Warto także wiedzieć, że każdy pojazd w ciągu godziny zużywa 6 tys. litrów cennego dla organizmów tlenu. Badania wykazują, że dopiero powyżej 200-metrowej odległości od jezdni po obydwu stronach, poziomy skażeń są zbliżone do dopuszczalnych norm (przy bezwietrznej pogodzie).

W mieście nie tylko Al. Piłsudskiego jest ogromnym problemem dla mieszkańców, podobne zagrożenie skażenia powietrza istnieje też w okolicach dróg dojazdowych z terenów Wołomina, Zielonki, Kobyłki i Ząbek.

Niestety, skażenie nie jest jedynym skutkiem dużego natężenia ruchu w Marekach. Przez całą dobę mieszkańcom miasta towarzyszy tak dotkliwie odczuwalny hałas o bardzo dużym nasileniu.

Poza wymienionymi negatywnymi skutkami znacznego natężenia ruchu na terenie miasta Marki, można wymienić również inne, także bardzo uciążliwe następstwa tego zjawiska. Na trasie S8 ciągnącej się przez Marki dochodzi do wielu kolizji i wypadków. Do tego mareckiego tunelu spalin, skażeń i śmierci, szybkimi krokami zbliża się unowocześnienie i wydłużenie trasy AK (toruńskiej od węzła Konotopa) oraz budowa wschodniej obwodnicy Warszawy do węzła „Drewnica i Marki”.

Aby oddalić wizję kompletnego paraliżu miasta oraz zmniejszenia degradacji zdrowotnej mieszkańców, a także szkód materialnych, należałoby w pierwszej kolejności zbudować krótką obwodnicę od końca trasy AK (Toruńskiej) poprzez węzeł MARKI-ZĄBKI, Zielonka, do trasy 631, która przebiega w terenie prawie całkowicie niezabudowanym (większość to tereny leśne). Trasa ta łączyłaby się z Al. Piłsudskiego praktycznie poza miastem. Ta obwodnica oddana do użytku w pierwszej kolejności, niezwykle usprawniłaby ruch pojazdów w gminach sąsiednich.

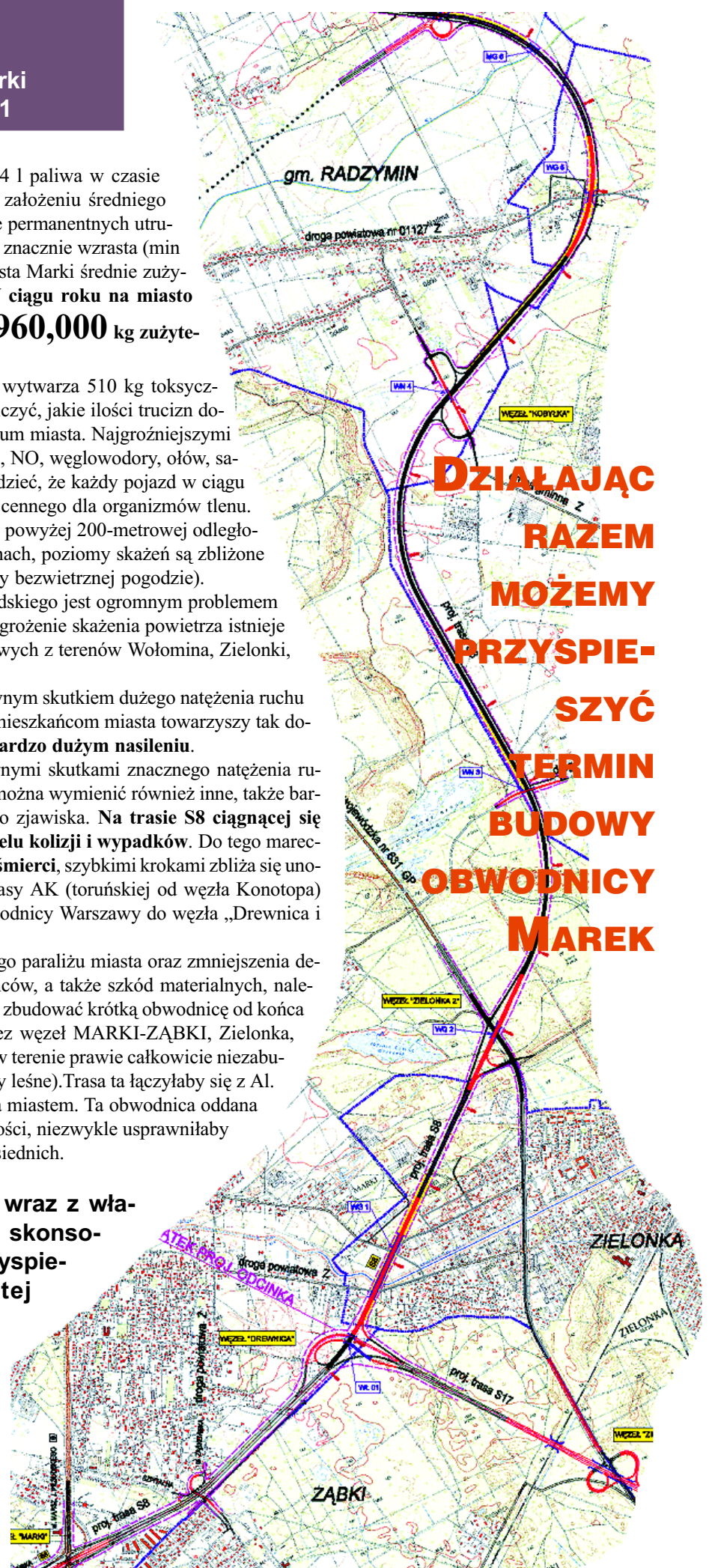
Mieszkańcy powiatu wraz z władzami miast powinni skonolidować siły, aby przyspieszyć powstanie tej skróconej obwodnicy. Przebieg i charakter tych dróg pokrywa się całkowicie z zamierzeniami GDDKiA, ale terminy ich realizacji powinny ulec korekcie.

Tunel truciciel

W ciągu jednego roku przez miasto Marki drogą krajową nr 8 (Al. Piłsudskiego)

przejeżdża **15.883,340** tys. pojazdów

(tj. ok. 16 mln), w tym ok. 10 procent TIR-ów).



STĄD NASZ RÓD



W herbie Marek zielone pole herbowe i złota korona królewska nawiązują do przeszłości miasta, które było wsią królewską. Mury miejskie z cegły z wieżą bramną są symbolem miasta słynącego z cegielni. Kaduceusz symbolizuje obecny handlowo-usługowy charakter miasta.

Marki były wsią królewską założoną pod koniec XVI wieku. W XVIII wieku wieś należała do starostwa warszawskiego, a później do dóbr rządowych.

Była to osada rodowa MARKÓW, której mieszkańcy w rejestrze z XVII wieku noszą nazwisko MARKIEWICZ.

Mieszkańcy zajmowali się głównie uprawą roli, później również wyrobem cegieł. Szybki rozwój Marek zapoczątkowało otwarcie w 1884 roku dużej przędzalni angielskiej firmy Briggs, Posselt i Spółka.

Rodzina Mańków - moja rodzina, jest jedną z najstarszych w Markach. Mówię o tym z dumą, bo jest nas w Markach wielu. Jako przedstawiciela rodziny z takimi tradycjami, bardzo ucieszyła mnie przed kilkoma laty informacja, że herb Marek, który został wymyślony w okresie PRL-u i nawiązywał chyba tylko do peerelowskiej tradycji (jakiś koło zębate, jakieś wschodzące słońce) trafił na śmietnik historii. Został zastąpiony herbem nowym, ale nawiązującym do najlepszych tradycji naszego miasta. Nowy herb nie tylko jest w pełni zgodny z regułami obowiązującymi w heraldyce, ale także jak również nawiązuje do pochodzenia Marek, opowiada naszą historię.



Marki były wsią królewską nadaną przez króla niejakim Mankom lub Markom i wedle mojej wiedzy to właśnie moja rodzina pochodzi od tychże Manków, którzy byli pierwszymi właścicielami naszego miasta.

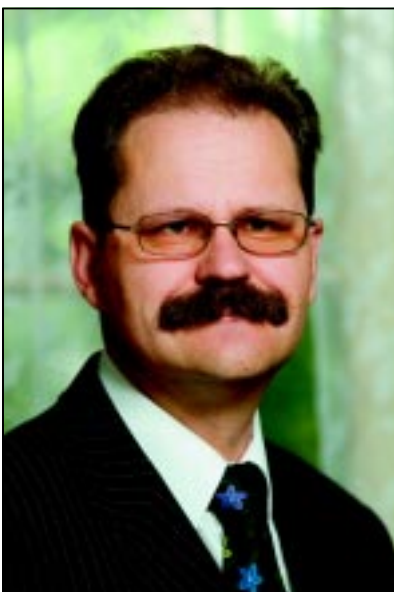
MAREK HENRYK MAŃK
Kandydat do Rady Powiatu Wołomińskiego

Pomysł sprowadzenia lokomotywy, parowozu słynnej „ciuchci” do Marek z Muzeum Kolejnictwa i wyeksponowanie go w naszym mieście przyszedł mi głowy przy okazji obchodów rocznicy likwidacji Mareckiej Kolejki. Wówczas Zbigniew Paciorek i Ryszard Sawicki - historycy i działacze Towarzystwa Przyjaciół Marek, przygotowali piękną wystawę połączoną z prelekcją poświęconie Mareckiej Kolei Dojazdowej.

Pomyślałem, że byłoby pięknie, gdyby kolejka do Marek wróciła. Nawet w takiej formie. Towarzystwo Przyjaciół Marek natychmiast podjęło ten pomysł, wystosowało do Urzędu stosowne

pismo, jak również w drodze osobistych kontaktów z dyrektorem Muzeum Kolejnictwa w Warszawie zaczęło bardzo intensywnie zabiegać o sfinalizowanie tego projektu. Wszystko wskazuje na to, że pod koniec bieżącego roku ciuchcia trafi do Marek. Ciągłe jeszcze zastanawiamy się nad miejscem wyeksponowania parowozu, ale mam nadzieję, że stanie się on symbolem naszego miasta na miarę choćby komina fabryki Briggsów.

JANUSZ WERCZYŃSKI
Kandydat na urząd Burmistrza Miasta Marki



MAREK KROCZEK
Kandydat na Radnego Miasta Marki Okręg Wyborczy nr 1

Obchody Święta Niepodległości w naszym mieście od kilku lat mają miejsce przy pomniku zamordowanych przez hitlerowców patriotów polskich. Uroczystości organizują wspólnie Towarzystwo Przyjaciół Marek (TPM) wraz z władzami miasta. Dotąd były to wieczornice o podniosłym charakterze. Raz był to przekaz filmowy na telebimie, innym razem prelekcja. Stało się tradycją, że na zakończenie wszyscy biorący udział w tej patriotycznej manifestacji układają pod pomnikiem narodową flagę z białych i czerwonych zniczy. Co rok forma uroczystości jest modyfikowana. W 2005 roku wielką niespodzianką dla kilkuset uczestników był pokaz sztucznych ogni. Stanowił on radosne zakończenie podniosłej wieczornicy.

Bardzo podoba mi się tak atrakcyjny sposób obchodzenia Dnia Niepodległości. Szczególnie atrakcyjny dla młodzieży, którą zobowiązani jesteśmy nauczyć patriotyzmu. To także zadanie lokalnych władz. Chciałbym, aby inicjatywy krzewiące patriotyzm wśród młodzieży znalazły wśród priorytetów działania naszej rady. Jako radny będę do tego zmierzał.



Tradycją stały się już uroczyste obchody Święta Niepodległości w Markach. Od kilku lat w dniu 11 listopada w godzinach wieczornych na zaproszenie Burmistrza Miasta Marki oraz Towarzystwa Przyjaciół Marek pod Pomnikiem Pomordowanych w Markach przy Alei Piłsudskiego spotyka się liczne grono mieszkańców naszego miasta. Zapalamy białe i czerwone znicze układając je w narodową flagę, wsłuchujemy się we wspomnienia o tych, którzy walczyli za naszą wolność. W programie ubiegłorocznych uroczystości, obok złożenia wieńca w imieniu mieszkańców Marek, obchody narodowego święta uświetnił występ Miejskiej Orkiestry z Wołomina oraz pokaz sztucznych ogni.



MAREK KALISIAK
Kandydat na Radnego Miasta Marki Okręg Wyborczy nr 1

Nieruchomości rodziny Whiteheadów są nierozdzielnie związane z Markami. Wszyscy znamy kamienice, w których mieszkali rdzenni markowianie zatrudnieni w fabryce. Było to wówczas ogromnym dobrodziejstwem socjalnym. Dzisiaj kamienice i stara przędzalnia niszczeją. Trzeba je ratować. To dobrze, że Miasto podjęło kroki zmierzające do nabycia tych obiektów. Trzeba je także wyremontować. Jestem przekonany, że jeśli tego nie zrobimy ulegną one całkowitej zagładzie. Będziemy już tylko mogli opowiadać naszym dzieciom o przeszłości Marek. Pokazać nie będzie już czego. Zapewne będzie się to wiązało z ogromnymi nakładami. To zadanie nie na rok, ale co najmniej na kilka lat budżetowych.. Jako radny będę zabiegał o skierowanie odpowiednich środków na ten cel.



STĄD NASZ RÓD

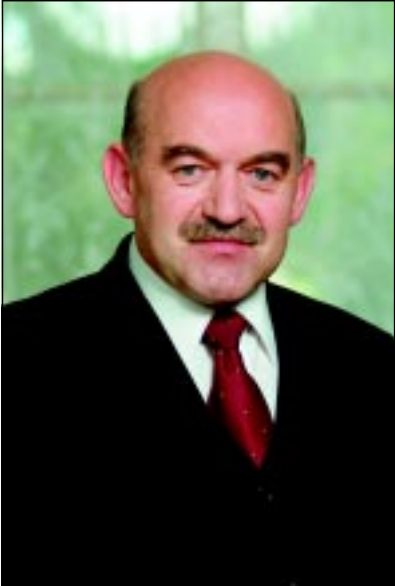


Pomysł budowy pomnika i nazwania skweru imieniem księdza Markiewicza zrodził się już w poprzedniej kadencji Rady Miasta Marki. Samą budowę pomnika zainicjowali wychowankowie zakładu wychowawczego prowadzonego przez michalitów. Miasto pokryło większość kosztów wzniesienie cokołu. Mieszkańcom bardzo podoba się uporządkowanie skweru i otoczenia pomnika księdza Markiewicza. Sami dbają o to miejsce, opiekują się, traktują jak część własnych posesji.

URSZULA PASZKIEWICZ
Kandydatka na Radną Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3



Poświęcenie pomnika ks. Markiewicza



Zagospodarowanie Skweru księdza Bronisława Markiewicza było związane przede wszystkim z beatyfikacją ks. Bronisława Markiewicza – założyciela Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła mającego siedzibę w Strudze. Położony w centrum Strugi teren stał się obecnie ulubionym miejscem odpoczynku mieszkańców północnej części miasta. Cieszę się, że miałem swój udział nie tylko w idei upamiętnienia ks. Markiewicza, ale także w realizacji tego dzieła. Radość, jaką sprawiliśmy mieszkańcom utwierdza mnie w przekonaniu, że należy dążyć do stworzenia jak największej „przestrzeni publicznej”. W Markach są nią prawie wyłącznie ulice. Jako radny będę o to zabiegał.

ADAM KOPCZYŃSKI
Kandydat do Rady Powiatu Wołomińskiego



Skwer ks. Markiewicza



Wielki, niezapomniany dzień w historii Marek. 13 czerwca 1999 r. Przejazd Ojca Świętego Jana Pawła II przez nasze miasto.



Dzięki życzliwości wielu mieszkańców naszego miasta mogła powstać wystawa upamiętniająca dzień 13 czerwca 1999 r., dzień przejazdu przez Marki Ojca Świętego Jana Pawła II. Wystawa była jednocześnie wyrazem wdzięczności za pontyfikat Papież-Polaka w rok po śmierci Jana Pawła II. Mieszkańcy Marek odpowiedzieli na apel Pana Burmistrza, Janusza Werczyńskiego i zgromadzili amatorskie zdjęcia, wykonane swoją ręką podczas pamiętnego czerwcowego popołudnia. To one stały się podstawą niezwyklej wystawy uroczystie otwartej 2 kwietnia tego roku w historycznym budynku Zespołu Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II, a zatytułowanej „Byłeś blisko”. Każda wystawa, ze swą naturą jest dziełem ulotnym. Żeby je utrwalić, aby nasze dzieci mogły te zdjęcia pokazywać swoim dzieciom, i mówić im, co wydarzyło się w naszym mieście na przełomie wieków, postanowiliśmy wydać album. A w nim także zdjęcia z uroczystej Sesji Rady Miasta Marki z 13 kwietnia 2005 r. dla uczczenia pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II, zdjęcia z nadania Zespołowi Szkół Nr 1 imienia, która to uroczystość miała miejsce 13 października, rok temu, w przeddzień Dnia Edukacji. Pamięć o tych wydarzeniach, ważnych dla naszej wspólnoty, zapewne będzie wszystkich nas mobilizowała do pracy nad sobą, do wcielania w zwykłą codzienność nauki, jaką Jan Paweł II pozostawił nam i przyszłym pokoleniom w dziedzictwie. Przecież pamięć i mowa są tym, co scala. Oby tak było zawsze.

DR MARIA PRZYBYSZ - PIWKO
Kandydatka na Radną Miasta Marki - Okręg Wyborczy nr 1



PRZESTRZEŃ I REKREACJA



MAREK SZCZEPANOWSKI
Kandydat na Radnego
Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Jednym z ciekawszych działań podejmowanych przez władze naszego miasta w ciągu ostatnich lat jest organizowanie festynów rodzinnych i imprez masowych, w których mogą brać udział wszyscy: i ci najstarsi, i ci najmłodsi. Z reguły imprezy te odbywają się w czerwcu na stadionie Marcovii przy ul. Wspólnej. Wspominam pierwszą imprezę, która została zorganizowana w 1997 roku. Byłem jej uczestnikiem. Festyn ten odbył się na terenie Szkoły Podstawowej nr 1. Była to jeszcze dość skromna impreza, ale pamiętam występ zespołu VOX, który zrobił na wszystkich wielkie wrażenie. Impreza ta była związana z 30-leciem nadania praw miejskich naszemu miastu. W przyszłym roku obchodzimy kolejną okrągłą, 40. rocznicę i chciałbym, aby okoliczność ta była uczczona także poprzez zorganizowanie jeszcze piękniejszej imprezy plenerowej od dotychczasowych.



JAROSŁAW SUCHECKI
Kandydat na Radnego
Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

W latach 90. udało nam się w Strudze zebrać grupę ludzi zaangażowanych w sprawę lokalnej społeczności. A sam Uczniowski Klub Sportowy? Sukces nakreśla sukces, najpierw były mistrzostwa Warszawy, potem były mistrzostwa Polski, coraz dalej i dalej. Nie chcę skupiać się tylko na osiągnięciach UKS-u. Marzy mi się przywrócenie tej Strugi, jaka była w latach 90., gdy działała Rada Mieszkańców. Ludzie regularnie spotykali się, mogli pomarzyć i z tych marzeń powstała szkoła, wodociągi, gazownictwo, telekomunikacja. A UKS? Jest drużyna, która cztery lata z rzędu zdobywa mistrzostwo Polski. W warcabach

małych jesteśmy najlepszym klubem w Polsce. W rankingach na 3 tys. sklasyfikowanych 2 i 3 miejsce to nasi zawodnicy, także 9, wśród pań 20 lokata. To kategoria starsza. Jednak największą satysfakcją sprawiają dzieci. Po roku pracy niespodziewanych sukcesów było dużo: 3 miejsce drużynowo na mistrzostwach Polski w Sępólnie, 2 miejsce indywidualnie w Mławie na mistrzostwach województwa. Nie mogliśmy organizować tak wielu imprez oraz brać udziału w imprezach nawet najwyższej rangi, gdyby nie życzliwość i przychyłność władz miasta. Jestem za to bardzo wdzięczny. W wyborach startuję dlatego, że nie należę do ludzi, którzy mówią: to ONI.



RADOSŁAW DEC
Kandydat na Radnego
Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2

Park Miejski – to najbardziej spektakularny sukces ostatnich lat. Uporządkowanie parku spotkało się z prawie entuzjastycznym przyjęciem mieszkańców. W pogodny dzień przebywa tu mnóstwo ludzi. Matki z dziećmi, młodzież i osoby starsze. Nawet w niepogodę nie jest tu pusto. Przypominają się stare dobre czasy, czasy świetności mareckiego parku. Wielu ludzi pamięta jeszcze sobotnie potańcówki, które się tam odbywały jeszcze w latach sześćdziesiątych. Park to miejsce, w którym można zrealizować jeszcze wiele pomysłów. Moim zdaniem warto wybudować tu muszlę koncertową, aby można się spotkać, obejrzeć jakieś widowisko. Będę dążyła do kontynuowania tak dobrze rozpoczętego dzieła.



JOLANTA SOWIŃSKA
Kandydatka na Radną
Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2



DANUTA ŁUŻYŃSKA
Kandydatka na Radną
Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 3

Chciałabym, aby w samym centrum Marki, na terenie położonym naprzeciw Urzędu Miasta powstał z prawdziwego zdarzenia rynek z ratuszem. To jeden z ostatnich placów, które mogą stać się „przestrzenią publiczną”. To miejsce powinno być przeznaczone także na potrzeby związane z kulturą i z rekreacją. W Markach brakuje miejsc, w których można spędzić czas. Jako radna będę wspierała ideę tworzenia publicznej przestrzeni – zarówno na obszarze od lat zagospodarowanym, jak i na terenach, na których kwitnie osadnictwo.

Jestem wielkim miłośnikiem aktywnego spędzania wolnego czasu. Jedną z moich ulubionych form rekreacji jest wycieczka rowerowa. Bardzo ucieszyła mnie informacja o wyznaczeniu tras rowerowych po najpiękniejszych zakątkach naszego miasta. Trasy te już zwiedziłem, rzeczywiście wybrano najbardziej atrakcyjne miejsca, pokazano najciekawsze walory przyrodnicze miasta i jego okolic. Cieszę się, że zorganizowano już kilka rajdów rowerowych, które spotkały się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. W każdym z tych rajdów brała udział grupa licząca nie mniej niż stu cyklistów i każda z tych imprez była miłym, wartościowym przeżyciem dla uczestników.

DBAJMY, BO TO NASZE MIASTO



Musimy zadbać o czystość naszych lasów. Nie mamy gdzie wyjść na spacer. Każdy z nas jest odpowiedzialny nie tylko za własne podwórko. Rażą mnie zaniedbane pojemniki na kwiaty na naszych ulicach. Zadbać powinniśmy także o estetykę, każdy przed swoją posesją. Na pewno będzie nam miło pospacerować, gdy chodniki będą zamiecione, a wokół będą posadzone kwiaty. To jest nasz wspólny obowiązek. Jesteśmy zobowiązani zatroszczyć się o czystość naszych rzek. Wykoszone nadbrzeża, przydałyby się też trakty piesze wzdłuż rzeki. Park mamy zadbane, ale brakuje placów zabaw z prawdziwego zdarzenia. Marki są duże i taki plac w jednym miejscu to za mało. Brakuje też kawiarenek. Według mnie nie powinno się w nich podawać alkoholu. Powinniśmy zagospodarować czas młodzieży z dala od alkoholu i innych używek.



MARIANNA MARCHEWKA
Kandydat do Rady
Powiatu Wołomińskiego



Czas na sprawozdanie

W 2002 roku obdarzyliście mnie Państwo zaufaniem powierzając odpowiedzialność za sprawy naszej wspólnoty. Swoją misję, zgodnie ze złożonymi deklaracjami, traktowałem jako odpowiedzialną służbę społeczną i wielki obowiązek wobec Wyborców i naszego Miasta. Zrobiłem wszystko co w mojej mocy aby dotrzymać złożonych przed czterema laty obietnic. Nie obiecywałem wówczas rzeczy niemożliwych. Dlatego składając sprawozdanie z realizacji swojego wyborczego programu mam przekonanie, że danego słowa dotrzymałem.

WODOCIĄGI

W 2002 roku obiecałem, że: w nowej kadencji dokończymy budowę sieci wodociągowej. Każdy mieszkaniec Marek będzie miał dostęp do zdrowej i czystej wody.

realizacja:
W ciągu 8 lat wybudowaliśmy ponad 110 kilometrów sieci wodociągowej. Mamy więcej wodociągu niż Legionowo – miasto prawie trzykrotnie większe od Marek. Jakości wody zazdroszczą nam mieszkańcy sąsiednich gmin a do stacji uzdatniania przyjeżdżają studenci aby poznawać nowoczesne technologie. Zakończyliśmy realizację zasadniczej części programu budowy wodociągu. Zadanie to zostało dofinansowane ze środków unijnych kwotą prawie 4.200.000 złotych. Proces budowy sieci wodociągowej będzie nadal trwał – miasto rozwija się w bardzo szybkim tempie i na obszarach wczoraj jeszcze niezamieszkałych, dzisiaj budowane są domy, w których jutro zamieszkają nowi mieszkańcy Marek. Oni już teraz domagają się budowy wodociągu.

KANALIZACJA

W 2002 roku obiecałem, że: w następnej kadencji kontynuować będziemy budowę, damy możliwość korzystania z kanalizacji znacznej części mieszkańców Marek.

realizacja:
W zakończonej kadencji wybudowaliśmy dwie przepompownie ścieków oraz kilka kilometrów sieci kanalizacyjnej. Sporządziliśmy pełną dokumentację techniczną sieci kanalizacyjnej. Mamy projekty a nawet pozwolenia na budowę kanalizacji dla całego miasta. Gotowe jest także Studium Wykonalności programu budowy kanalizacji dla miasta Marki – najważniejszy dokument w procesie starań o dofinansowanie ze środków unijnych. Ich uzyskanie pozwoli na wybudowanie kanalizacji w błyskawicznym tempie.

MIEJSKIE DROGI

W 2002 roku obiecałem, że: świadomi ogromu potrzeb i tego że, zrównoważony rozwój miasta wymaga stworzenia sieci dobrych dróg, zwiększymy nakłady na miejskie drogi.

realizacja:
W trakcie minionej kadencji prawie czterokrotnie zwiększyliśmy wydatki na utrzymanie dróg. Kilkanaście gminnych ulic stanowiących ważniejsze trakty komunikacyjne zostało wyasfaltowanych. Urządzono kilka kilometrów ulic o ulepszonej standardzie dróg gruntowych. Doprowadziliśmy do kompleksowej modernizacji ulicy Fabrycznej (droga powiatowa). Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace przy budowie chodnika na ulicy Legionowej (droga wojewódzka). Wybudowaliśmy odwodnienie ulicy Dużej i kilku innych ulic miejskich.

EDUKACJA

W 2002 roku obiecałem, że: W następnej kadencji dbać będziemy o dalsze podnoszenie poziomu nauczania, podejmiemy także przygotowania do budowy nowego gimnazjum w Markach.

realizacja:
W ostatnich latach wyposażyliśmy wszystkie szkoły w nowoczesne pracownie informatyczne i urządzenia multimedialne. Mareckie szkoły i przedszkola współpracują z partnerskimi placówkami z różnych państw Europy. Dofinansowujemy działalność kilku niepublicznych przedszkoli. Zapewniamy kształcenie integracyjne w zakresie szkoły podstawowej i gimnazjum. Od lat konsekwentnie realizowany jest program remontów budynków szkolnych, który doprowadził do zasadniczej zmiany ich wizerunku. Rozpoczęliśmy rozbudowę Szkoły Podstawowej Nr 3. Zakończyliśmy remont budynku Szkoły Podstawowej Nr 2. Gotowy jest projekt sali sportowo-widowskiej przy Szkole Podstawowej Nr 4. Przygotowaliśmy teren pod budowę nowego gimnazjum.

MIESZKANIA KOMUNALNE

W 2002 roku obiecałem, że: W następnej kadencji kontynuować będziemy program budowy mieszkań komunalnych. W 2003 roku rozpocznie się budowa 500 mieszkań przy ul. Dużej. Mieszkańcy Marek bez względu na stan zamożności muszą żyć i mieszkać w godziwych warunkach.

realizacja:
W ostatnich latach wybudowaliśmy dwa budynki przy ul. Lisa Kuli z 36 mieszkaniami. Jesteśmy przygotowani do kompleksowego remontu budynków przy ul. Wspólnej i Grunwaldz-

kiej. Staramy się o wsparcie finansowe remontu ze środków unijnych. Kończy się budowa osiedla Horowa Góra przy ul. Dużej. Mieszkańcy Marek mieli możliwość zakupu mieszkania na osiedlu z wynegocjowaną przez nas bonifikatą.

PRAWO WŁASNOŚCI

W 2002 stwierdziłem, że w wyniku uchwalenia szeregu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

Zaniedbane dotąd działki, niejednokrotnie będące terenem dzikich wysypisk śmieci, zagospodarowane zostaną zgodnie z oczekiwaniami ich właścicieli.

realizacja:
W minionej kadencji opracowaliśmy kolejne plany zagospodarowania. Pokrywają one obecnie obszar Miasta w 96,5 procentach. Właściciele setek hektarów gruntów rolnych i leśnych uzyskali możliwość ich zagospodarowania na cele budowlane. Wzmógł się obrót nieruchomościami powodując wielokrotny wzrost ich wartości. Kwitnąc zaczęło osadnictwo.

BEZPIECZEŃSTWO

W 2002 roku obiecałem, że: W następnej kadencji w dalszym ciągu prowadzić będziemy działania mające na celu wzrost naszego bezpieczeństwa.

realizacja:
W minionej kadencji na pomoc policji przeznaczyliśmy kwotę 580.000 złotych. Przez blisko dwa lata w Markach stacjonowała drużyna prewencji, w istotny sposób zwiększając bezpieczeństwo mieszkańców. W bieżącym roku wmurowany został kamień węgielny pod budowę nowego komisariatu.

SŁUŻBA ZDROWIA

W 2002 roku obiecałem, że: W następnej kadencji rozszerzymy zakres opieki medycznej w szkołach.

Rozszerzymy zakres opieki medycznej nad dziećmi i dorosłymi, a szczególnie ludźmi starszymi.

realizacja:
Na terenie szkół prowadzone są okresowe badania lekarskie oraz szczepienia ochronne wszystkich uczniów. Dzięki temu szczepieniami obejmujemy prawie wszystkie Mareckie dzieci. Każdego dnia w szkołach obecna jest pielęgniarka a bardzo często także lekarz. W szkołach działają gabinety stomatologiczne. Nie dopuściliśmy do zmopolizowania rynku usług medycznych. Pacjenci niezadowoleni z usług jednego z zakładów mają możliwość skorzystania z usług drugiego zakładu. Konkurencja między zakładami gwarantuje stałe podnoszenie jakości świadczonych przez nie usług.

REKREACJA

W 2002 roku obiecałem, że: W następnej kadencji zamierzamy wzbogacić ofertę imprez plenerowych dla Markowian. Służą one integrowaniu naszej wspólnoty. To bardzo potrzebne.

realizacja:
W minionej kadencji wytyczyliśmy kilkadziesiąt kilometrów tras rowerowych na terenie Miasta oraz lasów otaczających Marki. Rajdy rowerowe organizowane wspólnie z organizacjami społecznymi weszły na stałe do kalendarza imprez plenerowych. Urządziliśmy kilka placów zabaw oraz przygotowaliśmy budowę wielu boisk przyszkolnych. Przygotowaliśmy dokumentację, która pozwoli na ubieganie się o środki unijne na rozbudowę obiektu sportowego przy ul. Wspólnej.

Janusz Werczyński
Burmistrz

W 2005 roku objęliśmy część Marek systemem selektywnej zbiórki odpadów stałych bezpośrednio u źródła, czyli z posesji. Mieszkańcom tego rejonu rozdane zostały za darmo worki w różnych kolorach i jeżeli ktoś zadaje sobie trud i w tych workach zgodnie z instrukcją gromadzi odpady, wówczas są one odbierane od niego bez jakiegokolwiek opłaty. Ku mojej ogromnej radości mieszkańcy w bardzo świadomy i odpowiedzialny sposób odnieśli się do tego problemu. Nie mamy żadnych sygnałów od firmy, z którą nawiązaliśmy współpracę w tym zakresie, że są jakiegokolwiek trudności związane z odbieraniem posegregowanych odpadów. Oznacza to, że możemy z powodzeniem, a stało się to już w październiku bieżącego roku, rozszerzyć akcję na całe miasto. Jest to ukoronowanie procesu edukacji ekologicznej, który rozpoczęliśmy jeszcze w 1996 roku. Rozpoczęło go zakupienie mieszkańcom prywatnych posesji pojemników na śmieci. To był pierwszy krok wykonany przez miasto. Potem były pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów wystawiane w miejscach publicznych, aż wreszcie doszliśmy do momentu, kiedy możemy powiedzieć, że mamy w Markach system zbiórki odpadów, którego nie powstydziliby się kraje zachodnie.

Janusz Werczyński

Zagospodarowanie terenu „zwalki” przy ul. Okólnej jest konieczne. Przez ostatnich kilkanaście lat trwała jej rekultywacja. Wszystko wskazuje na to, że przestała już być „bombą ekologiczną”. Dziś zrobiłem sobie i rodzinie wycieczkę na tę górę, która z powodzeniem mogłaby stać się celem spacerów okolicznych mieszkańców. Nawet nie zdawaliśmy sobie sprawy, że Marki z tej wysokości są zupełnie inne, niż widzieliśmy je, że tak powiem z dołu.

Można spróbować urządzić tam ścieżkę zdrowia lub szlak pieszy z tarasem widokowym, zagospodarując tym samym ul. Parkową, która w tym momencie jest praktycznie nie użytkowana. A szkoda. Zimą aż się prosi, aby zorganizować tam trasę saneczkową. Mieszkam bardzo blisko tej góry i nieraz już o tym myślałem, szczególnie w okresie ferii zimowych, gdy dzieci z mojego osiedla nie mają gdzie iść na sanki.



MACIEJ GRABOWSKI
Kandydat na
Radnego Miasta Marki
Okręg Wyborczy nr 2



LISTA NR 24



Okręg Wyborczy nr 3

1. Tadeusz Wolski
2. Urszula Paszkiewicz
3. Małgorzata Pawłowska
4. Filip Rzewski
5. Taderusz Sienkiewicz

6. Marek Zaszewski
7. Jarosław Suhecki
8. Marek Świerczyński
9. Elżbieta Świniarska
10. Bogdan Trzemecki

11. Dominik Waleśkiewicz
12. Stanisław Makulec
13. Marek Szczepanowski
14. Danuta Lużyńska



Okręg Wyborczy nr 2

1. Elżbieta Brzozowska
2. Radosław Dec
3. Maciej Grabowski
4. Izabela Janicka
5. Kazimierz Kędzierski
6. Jerzy Kot
7. Halina Kuśnierz
8. Jolanat Łaszczyk
9. Paweł Łazicki
10. Maciej Paciorek
11. Jolanat Sowińska
12. Sławomir Zych



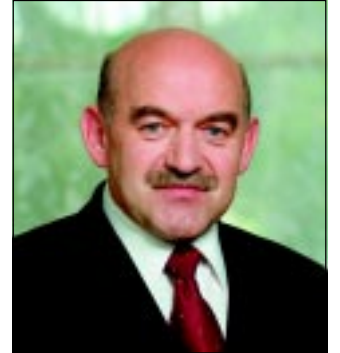
Okręg Wyborczy nr 1

1. Maria Przybysz - Piwko
2. Bogusław Dąbkowski
3. Marek Kalisiak
4. Marek Kroczek
5. Krzysztof Bychowski
6. Marek Mańk



Nasi kandydaci do Rady Powiatu Wołomińskiego

LISTA NR 21



1. Adam Kopczyński



2. Marianna Marchewka



3. Wojciech Jedliński



4. Marek Henryk Mańk



5. Piotr Urbaniak



6. Tomasz Paciorek